



Miliard złotych na drogi

W najbliższych latach powstaną nowe jezdnie, mosty, wiadukty, obwodnice i ronda.



FOT. ARCHIWUM WZDOW W POZNANIU

Przy realizacji oddanej w czerwcu do użytku obwodnicy Wągrowca wybudowano m.in. czteroprzęsłowy most nad rzeką Wełną o długości 164 metrów. Obszar, przez który biegnie trasa, to głównie pola, lasy i tereny bagienne, rozciągające się na obrzeżach Jeziora Łęgowskiego i Wełny.

Wielkopolska nadrabia wieloletnie zaległości przy odbudowie dróg wojewódzkich, goniąc zachodnioeuropejskie standardy w tej dziedzinie. Coraz częściej na długich odcinkach tras jeździ nam się bezpiecznie i wygodniej. Zmotoryzowanych cieszą kolejne ukończone remonty i nowe obwodnice, a mieszkańcy wielu miejscowości oddychają z ulgą po wyprowadzeniu TIR-ów z ciasnych i zatłoczonych ulic.

Jednym z licznych miast, które skorzystały w ostatnich latach na realizowanych przez samorząd województwa inwestycjach transportowych, jest Wągrowiec. Kierowcy otrzymali w prezencie kilkadziesiąt kilometrów odnowionej trasy wojewódzkiej nr 196 z Murowanej Gośliny do Wągrowca oraz obwodnice obu tych miejscowości. Wyremontowano też dotychczasowe obejście miasta na drodze wojewódzkiej nr 241 oraz od-

dano do użytku nową inwestycję: most nad Wełną i wydłużony odcinek trasy w kierunku ulicy Rogozińskiej. Podczas oficjalnego podsumowania inwestycji drogowych w Wągrowcu, które z udziałem marszałka Marka Woźniaka i wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka odbyło się 23 czerwca, podliczono, że w ciągu kilku ostatnich lat w tej okolicy zrealizowano projekty drogowe o wartości 110 mln zł.

Mimo sporego rozmachu inwestycyjnego na wojewódzkich drogach nadal pozostaje wiele do zrobienia. Urzędnicy oszacowali potrzeby na około 2 mld zł, a pieniędzy mamy tylko połowę, tj. 1 mld zł. Wśród pilnych przedsięwzięć wymienia się na przykład obwodnice Wronek, Pniew, Szamotuł (przebudowa układu dróg od Wronek do autostrady A2), a także obejścia drogowe Obornik i Go-

stynia. Na szerokiej liście znajdują się też obwodnice Mosiny, Ostrzeszowa i Rogoźna. O tym, jakie jeszcze drogi będą remontowane w najbliższych latach, zdecydują: ich znaczenie dla rozwoju pobliskich terenów, uciążliwość komunikacyjną, poziom natężenia ruchu, stopień przygotowania danej inwestycji do realizacji oraz skala oczekiwań społecznych. >> strony 8-9

Uzależnieni

Z dokonanego 22 czerwca podsumowania wynika, że 4 tysiące biegaczy i 18 tysięcy kibiców wzięło udział w kampanii „Uzależnia mnie tylko sport”, zorganizowanej przez samorząd województwa. >> strona 6

Banda wariatów

W Polsce, jeśli już, to tory rozbierają. A oni je budują... Historia grupy zapaleńców, która własnym sumptem postanowiła odbudować brakujący odcinek wąskotorówki w okolicach Wyrzyńska. >> strona 7

Zapomniany Bogusławski?

Czy w Wielkopolsce zapomnieliśmy o twórcy polskiej sceny narodowej? A przecież to tu, w Glinnie, Wojciech Bogusławski się urodził; tu, w Poznaniu i Kaliszu, działał potem ze swoimi teatrami. >> strona 10

Za kulturę

Marszałek województwa wręczył w Teatrze Nowym nagrody oraz stypendia ludziom kultury. Co roku samorząd województwa w ten sposób honoruje najwybitniejszych i promuje tych, którzy mają szansę pójść niedługo w ich ślady. >> strona 11

Inna strona samorządu

Dlaczego marszałek ma lepiej niż premier? Kto daje za mało na tace? Za mundurem panny – i radna – sznurem. Mówi o sobie: jestem charyzmatycznym cholerykiem. >> strona 16

Pod nowym adresem

Aleja Niepodległości 34 w Poznaniu – to od początku lipca już oficjalny adres Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego oraz miejsce pracy sejmikowych radnych. Symboliczna inauguracja działalności nowego budynku, połączona z jego poświęceniem, odbyła się 29 czerwca.

Tego samego dnia w nowej sali sesyjnej po raz pierwszy obradowali radni województwa. Wśród podjętych przez sejmik decyzji znalazło się m.in. powołanie – po gorących dyskusjach – nowych rad społecznych marszałkowskich szpitali oraz przyjęcie dokumentów otwierających drogę do kolejnych fuzji podległych placówek medycznych. >> strony 2, 4-5



FOT. A. BOJNSKI

Kolejom na ratunek

Podczas odbywającego się 25 czerwca w Poznaniu posiedzenia Konwentu Marszałków Województw RP szefowie większości regionów podpisali dokumenty, które pozwolą na restrukturyzację spółki Przewozy Regionalne. Marszałkowie zgodzili się na zawarcie wieloletnich umów z PR oraz zmiany własnościowe, w myśl których Agencja Rozwoju Przemysłu obejmie w spółce 51 proc. udziałów. W zamian z budżetu państwa kolejowa spółka otrzyma 770 mln zł. Pozwoli to na spłatę długów i przeprowadzenie procesu uzdrowienia firmy, a w konsekwencji – na modernizację taboru i polepszenie standardu oferowanych usług. >> strona 3

Pomagamy Ukrainie

W czerwcu debatowano w Poznaniu podczas specjalnej konferencji o szansach imigrantów ze Wschodu. Przedstawiciele samorządu województwa spotykali się też z reprezentantami ukraińskiej administracji, by przekazywać nasze doświadczenia związane z decentralizacją państwa i finansowaniem samorządów. Ukraińcy chcą reformować swój kraj, a Wielkopolska chętnie służy pomocą, dzieląc się naszym know-how w tej dziedzinie. Pamięamy bowiem, że jeszcze kilkanaście lat temu to my korzystaliśmy z rad i podpowiedzi przekazywanych nam przez zachodnich partnerów. Teraz możemy spłacić ten swoisty dług. >> strona 3



na wstępie

Worek bez dna

Artur Boiński

Gdy patrzy się na zdjęcie, które zamieszczamy na pierwszej stronie tego numeru, można pozazdrościć mieszkańcom Wągrowca i przejeżdżającym tamtędy kierowcom, że mają drogę nie tylko wygodną, ale i piękną. Gdy piszemy, że w najbliższych latach na prace związane z modernizacją i przebudową dróg wojewódzkich samorząd regionu wyda miliard złotych, może to robić wrażenie.

Mina trochę jednak rzędzie, gdy uświadomimy sobie, że ewentualny koszt zrealizowania tylko tych już zgłoszonych i zidentyfikowanych potrzeb na wojewódzkich trasach to jakieś dwa miliardy złotych! A do tego przecież nie ma sesji sejmiku, by radni w interpelacjach nie poszerzali tej drogowej listy życzeń i postulatów. Dodać jeszcze trzeba, że coraz dłuższe i szersze drogi i mosty wymagać będą coraz większych nakładów na bieżące utrzymanie, a gdy po latach zaczną się zużywać – na remonty. Cóż – powiedzmy to sobie szczerze: materia drogowa to worek bez dna. Na pocieszenie jedynie można sobie uświadomić, że gdyby nie unijne dotacje, przez kolejne lata inwestowalibyśmy w wojewódzkie szosy nie miliard, a pewnie góra 200-300 tysięcy złotych... ●

Sześć dekad planowania

60 lat swojego funkcjonowania świętują wielkopolskie służby zajmujące się planowaniem przestrzennym w skali regionu. Najpierw była to Wojewódzka Pracownia Urbanistyczna, która po przekształceniach stała się obecnym Wielkopolskim Biurem Planowania Przestrzennego. Od 15 lat WBPP jest jednostką organizacyjną samorządu województwa. Z okazji jubileuszu w holu Urzędu Wojewódzkiego pojawiła się okolicznościowa wystawa, a 10 czerwca w tamtejszej sali sesyjnej zorganizowano konferencję „Plan zagospodarowania przestrzennego województwa jako instrument planowania i koordynacji rozwoju”. Gratulując działalności planistów, wicemarszałek Wojciech Jankowiak dedykował im słowa Antoine de Saint-Exupéry'ego: „ziemi nie odziedziczyliśmy po przodkach, pożyczyciśmy ją od naszych dzieci”. ABO

Z Chorwatami pod Tatrami

Od 10 do 12 czerwca w Bukowinie Tatrzańskiej odbyła się czwarta edycja Forum Regionów Polski i Chorwacji.

Wielkopolskę podczas tego wydarzenia, któremu towarzyszyło posiedzenie zarządu Związku Województw RP, reprezentowali marszałek Marek Woźniak i wicemarszałek Wojciech Jankowiak. Pierwszy z nich był moderatorem międzynarodowej de-

baty dotyczącej roli turystyki i agroturystyki w rozwoju obszarów wiejskich.

Przypomnijmy, że regionem partnerskim województwa wielkopolskiego jest żupanija wukovarsko-srijemska. W ramach tej współpracy m.in. przekazujemy Chorwatom (np. przyjmując stażystów) naszą wiedzę i doświadczenia dotyczące ko-

Nowy adres

Radni województwa oraz marszałkowscy urzędnicy oficjalnie rozpoczęli pracę w nowej siedzibie.

Alcja Niepodległości 34 w Poznaniu – to od początku lipca już oficjalny adres Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego oraz miejsce pracy sejmikowych radnych. Zakończyły się trwające kilka miesięcy przeprowadzki poszczególnych departamentów urzędu, zlokalizowanych dotąd w kilku różnych częściach miasta. Pracę w jednym miejscu rozpoczęło około tysiąca urzędników.

Symboliczna inauguracja działalności nowego budynku, połączona z jego poświęceniem, odbyła się 29 czerwca, przed pierwszą w nowym miejscu sesją sejmiku województwa.

Witając kilkuset zgromadzonych urzędników i radnych, marszałek Marek Woźniak podkreślił, że dzięki jednej lokalizacji możliwe będzie nie tylko sprawniejsze działanie administracji, ale przede wszystkim bardziej przyjazna obsługa klientów. Nie bez znaczenia jest też wymiar wizerunkowy. Charakterystyczny gmach pozwoli utrwalić fakt funkcjonowania samorządu województwa w świadomości jego mieszkańców. Reprezentacyjny wygląd siedziby będzie też miał znaczenie podczas przyjmowania oficjalnych gości, choćby z europejskich regionów partnerskich.

Zatem od 1 lipca oficjalny adres, na który należy kierować wszelką korespondencję,



Oficjalna inauguracja nowej siedziby samorządu województwa odbyła się 29 czerwca.

to: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań. Dodajmy, że dotychczasowe numery telefonów do wszystkich jednostek urzędu pozostają bez zmian.

Ewentualne pytania można kierować do punktu informacyjnego, pod nr tel.: 61 626 66 66 lub mailowo na adres: info@umww.pl. Więcej informacji również na stronie internetowej: www.bip.umww.pl. ABO

Jak Niemcy uczą zawodu?

Heskie doświadczenia w zakresie dualnego kształcenia zawodowego i analiza miejscowego systemu edukacji były powodem wizyty w Niemczech, w dniach 1-3 czerwca, członek zarządu województwa Marzeny Wodzińskiej.

Jednym z punktów oficjalnej wizyty w naszym regionie partnerskim była uroczystość wręczenia nagród międzynarodowego konkursu Heskiej Nagrody Młodzieżowej, w której oprócz licznie zgromadzonej młodzieży i laureatów konkursu, uczestniczyła także minister spraw federalnych i europejskich rządu Hesji Luccia Puttrich.

Podczas spotkania Marzeny Wodzińskiej z Luccią Puttrich omówiono m.in. potencjały obu regionów w zakresie edukacji, kształcenia zawodowego, współpracy izb rzemieślniczych oraz



Pamiątkowe zdjęcie przy wielkopolskim stoisku.

ogólnej współpracy partnerskiej Hesja-Wielkopolska i sytuacji międzynarodowej. Zaproponowano też organizację wspólnego seminarium w Brukseli, poświęconego dualnemu systemowi kształcenia zawodowego.

Drugim istotnym punktem wizyty był udział w Dniach Hesji. Wielkopolska od 29 maja do 7 czerwca promowa-

ła tam na specjalnym stoisku swoje walory turystyczne i kulturalne oraz potencjał regionu.

Z kolei z przedstawicielami niezależnej szkoły zawodowej Oskar-von-Miller w Kassel oraz Izby Rzemieślniczej w Wiesbaden uzgodniono realizację konkretnych projektów w zakresie szkolenia zawodowego. RAK

Oddali hołd za Czerwiec'56

Z udziałem władz województwa odbyły się Poznańskie obchody 59. rocznicy Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 r.

Elementem głównych uroczystości, które zorganizowano w niedzielę 28 czerwca, były msza św. w kościele oo. Dominikanów oraz spotkanie przy pomniku upamiętniającym wydarzenia z 1956 roku. Wcześniej złożono też kwiaty w miejscach przypominających w mieście bohaterów Czerwca Czwartku.

27 czerwca w Zamku odbyło się natomiast spotkanie władz miasta i województwa z uczestnikami zrywu sprzed 59 lat. Trojgu z nich marszałek Marek Woźniak wręczył odznaki honorowe „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”. ABO

Groźna sieć

6 lipca w Poznaniu, z udziałem m.in. członka zarządu województwa Leszka Wojtasiaka, zainaugurowano realizację projektu profilaktycznego związanego z zagrożeniami w internecie.

– Czy z obawy przed oszustwem, wykorzystaniem, agresją, kradzieżą mielibyśmy odłączyć komputery od sieci i zapomnieć o świecie, do którego przywykliśmy i który jest nam potrzebny? – pytają organizatorzy akcji pn. „Dwie strony sieci”.

Kampania, przygotowana przez Komendę Wojewódzką Policji w Poznaniu, wspólnie z MPK, UMWW i BZ WBK, ma przy pomocy reklamy tramwajowej pokazać zagrożenia czyhające na nas w cyberprzestrzeni. RAK

Docenieni

Biznes i pamięć o naszej historii – za działalność w tych dziedzinach wyróżniono przedstawicieli zarządu województwa.

Marszałek Marek Woźniak, w uznaniu zasług dla tej organizacji, został członkiem honorowym Związku Oficerów Rezerwy RP im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Stosowną legitymację i odznakę otrzymał 1 lipca w Poznaniu z rąk prezesa związku płk. w st. spocz. Stanisława Tomaszkiwicza.

Wcześniej, 12 czerwca, podczas spotkania Wielkopolskiego Klubu Kapitału, wicemarszałek Wojciech Jankowiak i członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak znaleźli się wśród laureatów Wielkopolskich Filarów Biznesu 2015, przyznawanych za szczególne zasługi dla rozwoju biznesu i gospodarki w regionie. ABO



Kolejom na ratunek

Marszałkowie województw podpisali w Poznaniu dokument, który umożliwi restrukturyzację Przewozów Regionalnych.



FOT. A. BOJŃSKI

Gościem poznańskiego konwentu, któremu przewodniczył marszałek województwa wielkopolskiego Marek Woźniak, była m.in. minister infrastruktury i rozwoju Maria Wasiak.

Podczas odbywającego się 25 czerwca w Poznaniu posiedzenia Konwentu Marszałków Województw RP szefowie większości regionów podpisali dokumenty, które pozwolą na restrukturyzację spółki Przewozy Regionalne. Marszałkowie zgodzili się na zawarcie wieloletnich umów z PR oraz zmiany własnościowe, w myśl których Agencja Rozwoju Przemysłu obejmie w spółce 51 proc. udziałów.

W zamian z budżetu państwa kolejowa spółka otrzyma 770 mln zł. Pozwoli to na spłatę długów i przeprowadzenie procesu restrukturyzacji firmy. Ustabilizowanie sytuacji i gwarancje w postaci wieloletnich umów mają natomiast pozwolić na modernizację taboru.

– To szansa na stworzenie z Przewozów Regionalnych spółki działającej na zasadach rynkowych – komento-

wała minister infrastruktury i rozwoju Maria Wasiak.

– Przeważała solidarność, bo wymagało to od nas podjęcia pewnych wyrzeczeń i pogodzenia różnych interesów poszczególnych województw – przekonywał przewodniczący konwentu, mar-

szalek Marek Woźniak, nazywając porozumienie „umową poznańską”. – Pamiętajmy, że ostatecznym celem jest uzyskanie lepszego standardu usług dla pasażerów.

O podjęte zobowiązania pytali również radni podczas czerwcowej sesji sejmiku.

– Ta spółka była niemal trupem. Nie upadła tylko dlatego, że nie pozwalała na to ustawa – tłumaczył marszałek. – Decyzja, którą podjęliśmy, jest uratowaniem Przewozów Regionalnych przed de facto zaprzestaniem działalności.

Podczas konwentu dyskutowano także na temat propozycji wsparcia i współfinansowania przez PFRON projektów realizowanych w ramach regionalnych programów operacyjnych na rzecz osób z niepełnosprawnościami, a także o wielkopolskich doświadczeniach we wdrażaniu zasad ekonomii społecznej.

Czerwcowe posiedzenie było trzecim i ostatnim w ramach półrocznego wielkopolskiego przewodnictwa w Konwencie Marszałków. W kolejnych sześciu miesiącach władze regionów będą spotykać się w województwie dolnośląskim. ABO

Kilkanaście stanowisk

Podczas poznańskich obrad w czerwcu Konwent Marszałków przyjął jedenaście oficjalnych stanowisk. Dotyczyły one m.in.: funkcjonowania pakietu onkologicznego, wykorzystania rezerwy celowej na zadania w zakresie zarządzania kryzysowego, projektu ustawy Prawo wodne, podziału środków z Funduszu Pracy, zwiększenia limitu przyjęć studentów na kierunku lekarskie, wydłużenia terminu na przystosowanie szpitali do ministerialnych wymogów.

Jedno ze stanowisk przyjętych z inicjatywy Wielkopolski dotyczyło sytuacji finansowej ośrodków doradztwa rolniczego. Marszałkowie zwrócili się w nim do ministra rolnictwa o znaczące zwiększenie dotacji celowej dla ośrodków. Wskazali na bardzo niskie płace zatrudnionych w tych instytucjach osób oraz na ich znaczenie w unowocześnianiu rolnictwa i poprawie jakości życia na obszarach wiejskich.

Pomagamy Ukraincom

W Poznaniu debatowano w czerwcu m.in. o szansach imigrantów ze Wschodu, o polskich doświadczeniach związanych z decentralizacją i o finansowaniu samorządów. Wszystko to w kontekście naszych ukraińskich partnerów.

9 czerwca wicemarszałek Wojciech Jankowiak był współgospodarzem konferencji pt. „Tak daleko, tak blisko. Imigranci z Europy Wschodniej w Wielkopolsce. O szansach gospodarczych i ryzykach społecznych”. W spotkaniu, zorganizowanym przez Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Polska-Ukraina”, wzięło udział ponad 100 osób.

Omówiono m.in. prognozy demograficzne dla Wielkopolski i Poznania, zagadnienia dotyczące migracji i praktycznego wymiaru legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium RP.

– Dziś dzielimy się doświadczeniami, jak budować demokratyczne państwo, samorząd, ale pamiętam, jak sami przed ponad 20 laty podpatrywaliśmy w Belgii, Niemczech i Holandii, co warto zaczerpnąć z tamtych, zachodnich wzorców – stwierdził Wojciech Jankowiak.

29 czerwca wicemarszałek spotkał się też z 15-osobową

delegacją ukraińskich samorządowców z partnerskiego Obwodu Charkowskiego. Przypomniał, że polska reforma administracyjna nie była wolna od błędów, choć – jak pokazuje sytuacja innych państw Europy – należała do najbardziej udanych.

Partnerzy z Ukrainy zapoznali się z zagadnieniami tworzenia budżetów polskich jednostek samorządu lokalnego i regionalnego. Odwiedzili m.in. gminę Rakoniewice, powiat wolsztyński, Poznań.

O polskich doświadczeniach związanych z decentralizacją władzy opowiadał również marszałek Marek Woźniak, który 26 czerwca spotkał się z 16-osobową delegacją ukraińską złożoną z postaci kluczowych dla powodzenia reformy samorządowej w tym kraju. W skład delegacji weszli przedstawiciele: administracji prezydenta, resortów rozwoju regionalnego i finansów, parlamentu, organizacji zrzeszających samorządy, think-tanków oraz reprezentanci władz regionalnych.

Rozmowy poświęcono m.in. dotychczasowemu przebiegowi reformy decentralizacyjnej na Ukrainie. Dyskutowano też o sukcesach i porażkach polskiej reformy samorządowej oraz o wykorzystaniu funduszy UE przez samorządy. RAK

–



FOT. S. MIKOŁAJCZAK

O polskich doświadczeniach związanych z decentralizacją władzy opowiadał Ukraincom m.in. marszałek Marek Woźniak.

JESSICA na dłużej?

O przyszłości instrumentów finansowych w ramach WRPO 2014+ rozmawiali 11 czerwca w siedzibie Europejskiego Banku Inwestycyjnego w Luksemburgu członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak i László Baranyay, wiceprezes EBI.

EBI jest menedżerem funduszu powierniczego w ramach inicjatywy JESSICA dla Wielkopolski, a w Luksemburgu odbyło się posiedzenie jego rady inwestycyjnej. Leszek Wojtasiak przekazał stanowisko samorządu regionu, wyrażające zainte-

resowanie kontynuacją współpracy z bankiem jako dystrybutorem instrumentów finansowych w ramach WRPO 2014+. Podjęto także rozmowy o możliwościach, warunkach i zakresie takiej współpracy.

Spotkanie było jednym z elementów przygotowań Wielkopolski do rozpoczęcia wdrażania instrumentów finansowych w ramach WRPO 2014+. W programie zaplanowano wykorzystanie pożyczek i poręczeń w kilku dziedzinach, m.in. wsparciu przedsiębiorczości, rewitalizacji i poprawie efektywności energetycznej. RAK

Konferencja i wystawa w Brukseli

Miejscem dwóch ważnych wydarzeń był w ostatnich tygodniach gmach, którego współgospodarzem jest wielkopolskie przedstawicielstwo w Brukseli.

17 czerwca w wspólnej siedzibie Wielkopolski, Hesji, Emilii-Romanii i Akwitania w Brukseli odbyła się konferencja „Wprowadzając Plan Junckera w życie – nowe możliwości dla regionów”. W wydarzeniu wzięło udział 150 osób, w tym posłowie do Parlamentu Europejskiego z Polski, Niemiec, Włoch i Francji oraz przedstawiciel Komisji Europejskiej. Dyskutowali nad

założeniami Europejskiego Funduszu Inwestycji Strategicznych (będącego elementem wspomnianego planu, firmowanego przez szefa Komisji Europejskiej) i szans, jakie daje on samorządom.

Przedstawiając wielkopolski punkt widzenia, europoseł Andrzej Grzyb podkreślił, że samorządy powinny być ważnym partnerem w realizacji planu, a projekty wdrażane w jego ramach muszą uwzględniać specyfikę terytoriów, których będą dotyczyły. ***

Z kolei od 29 czerwca do 9 lipca w naszej siedzibie

w Brukseli można było oglądać wystawę „Lernt Polnisch” ukazującą wpływ „Solidarności” na opozycję we wschodnich Niemczech. Została ona przygotowana przez Wielkopolskę, Hesję, stałe przedstawicielstwa RP oraz Niemiec przy UE i Urząd Pełnomocnika Federalnego ds. Materiałów Państwowej Służby Bezpieczeństwa NRD.

Wystawa przypominała oddziaływanie polskich wydarzeń lat 1980-81 na sytuację polityczno-społeczną w ówczesnej NRD, czego symbolem stała się chusta batikowa właśnie z hasłem „Lernt Polnisch”. ABO

Już 25 lat

Ćwierćwiecze swojej działalności obchodził Wielkopolski Ośrodek Kształcenia i Studiów Samorządowych.

Celem stowarzyszenia WO-KiSS jest wspieranie rozwoju samorządu lokalnego poprzez działalność szkoleniowo-doradczą i informacyjną. Obecnie zrzesza ono ponad 270 gmin i powiatów z Wielkopolski oraz sąsiednich województw.

22 czerwca odbyła się w Poznaniu jubileuszowa konferencja, w której uczestniczyli marszałek Marek Woźniak i wicemarszałek Wojciech Jankowiak. ABO

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 29 czerwca, podczas VIII sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



Mikołaj Grzyb (PSL) interpelował w sprawie linii kolejowej Poznań-Kluczbork, wnioskując, by po zakończeniu jej rewitalizacji zwiększyć liczbę połączeń oraz zadbać o poprawę jakości taboru obsługującego tę trasę.



Marek Sowa (PiS) w swoim wystąpieniu poruszył sprawę parowozowni Wolsztyn. Radny pytał o to, czy pozostanie ona jedynym tego typu czynnym zakładem na świecie i czy będzie obsługiwać regularne połączenia pasażerskie.



Wiesław Szczepański (SLD-UP) zgłosił interpelacje poświęcone: dofinansowaniu remontu oddziału położniczego szpitala w Lesznie, pomocy gminie Bojanowo w utrzymaniu przejeźdu odcinka drogi krajowej, remontowi przejazdu kolejowego w Chodzieży.



Marcin Porzucek (PiS) pytał o kontynuację w nowej unijnej perspektywie finansowej programów JEREMIE I JESSICA. Ponadto, powołując się na pismo burmistrza Krzyża Wielkopolskiego, poruszył sprawę modernizacji drogi wojewódzkiej nr 123.



Jan Mosiński (PiS) poruszył tematykę związaną z podległym samorządowi Radiem Centrum w Kaliszu, pytając o finanse i zatrudnienie w tej instytucji. Ponadto radny podziękował za dofinansowanie obchodów 35-lecia „Solidarności” w południowej Wielkopolsce.



Bartłomiej Wróblewski (PiS) wystosował interpelację w sprawie budowy obwodnicy Niepruszcza. Nawiązał też do wcześniejszej interpelacji dotyczącej łączenia obowiązków dyrektora Departamentu Zdrowia UMWW z doradztwem prawnym dla jednego z podległych szpitali.



Krzysztof Ostrowski (PiS) pytał o korzyści dla pasażerów oraz skalę zwolnień w Wielkopolsce w związku z restrukturyzacją spółki Przewozy Regionalne. Ponadto poruszył tematy: dofinansowania z WRPO sprzętu dla gnieźnieńskiego szpitala, a także odpowiedzi ministra zdrowia na stanowisko sejmiku w sprawie „pakietu onkologicznego”.



Zbigniew Hoffmann (PiS) interpelował w sprawie tworzenia planu inwestycji na drogach wojewódzkich do 2020 roku, pytając o zasady i priorytety brane pod uwagę przy ustalaniu kolejności proponowanych prac.



Waldemar Witkowski (SLD-UP) złożył pisemną interpelację w sprawie remontu drogi wojewódzkiej z Poznania do Puszczykowa oraz zasygnalizował problem hałasu emitowanego przez urządzenia pracujące na Jeziorze Kierskim.

Szpitalne debaty i porządki

Radni zamierzają połączyć mniejsze placówki służby zdrowia z dużymi szpitalami wojewódzkimi. Powołali też nowe rady społeczne przy 19 podległych samorządowi regionu jednostkach.



Czerwcowe sesje sejmiku pierwszy raz odbyły się w sali konferencyjnej nowego budynku samorządu województwa.

Sejmik zdecydował 29 czerwca o przyjęciu i skierowaniu do zaopiniowania (przez związkowców, organizacje zrzeszające lekarzy i pielęgniarki, rady społeczne) projektów uchwał w sprawie połączenia Ośrodka Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Kierku oraz Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Poznaniu ze Szpitalem Wojewódzkim w Poznaniu.

Decyzję dotyczącą połączenia innej placówki, szpitala w Wolicy z Wielkopolskim Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii w Poznaniu, po długiej dyskusji podczas czerwcowych obrad sejmikowej Komisji Rodziny, Polityki Społecznej i Zdrowia Publicznego, przełożono na kolejną sesję sejmiku.

30 czerwca zakończyły się 4-letnie kadencje rad społecznych, funkcjonujących przy samorządowych placówkach służby zdrowia, dlatego sejmik zdecydował też o wyborze nowych przedstawicieli do 19 jednostek. Członkowie rad nadzorują pracę dyrektorów wojewódzkich szpitali, dlatego mają dostęp do

ich dokumentów finansowych, mogą spotykać się z przedstawicielami związków zawodowych i załogi.

Członków rad społecznych rekomendują przedstawiciele sejmikowych klubów. W przypadku 15 takich uchwał głosowanie było formalnością, obyło się bez dyskusji. Spór dotyczył czterech rad, które pracują przy Rejonowej Stacji Pogotowienia Ratunkowego w Poznaniu, przy WCPI w Poznaniu, przy szpitalu wojewódzkim w Koninie oraz szpitalu dla nerwowo i psychicznie chorych „Dziekanka” w Gnieźnie.

Radni koalicji PO-PSL nie zgodzili się, by do składu tych czterech rad wszedł drugi przedstawiciel rekomendowany przez klub PiS.

– Koalicja może wybrać dyrektora szpitala, wskazuje przewodniczącego rady społecznej. Dlaczego chcecie państwo jeszcze koncesjonować opozycję? – pytał przewodniczący komisji zdrowia Krzysztof Ostrowski (PiS).

– Ustaliliśmy, że wszystkie kluby rekomendują tylko jedną osobę, bo zbyt liczne rady społeczne mają problem z zebraniem quorum – tłumaczył Rafał Żelanowski, szef klubu radnych PO. – Jeśli klub PiS uważa, że powinna go reprezentować inna osoba, niech ją zgłosi.

Opozycja wskazywała jednak, że w przypadku kilku szpitalnych rad dopuszczono liczniejszy skład.

– W kilku jednostkach tradycyjnie od lat pracowało więcej osób w radach społecznych i w tych przypadkach nie chcieliśmy ograniczać liczebności tych gremiów – wyjaśniał członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak.

– Jeśli o wyborze kandydata nie decyduje jego merytoryczne przygotowanie, tylko liczba rekomendowanych osób, to rozważam wezwwanie do usunięcia wad prawnych w podejmowanych uchwałach – zagroził Jan Mosiński (PiS).

Ostatecznie sejmik uchwalił skład wszystkich rad społecznych szpitali w wersji zaproponowanej przez koalicję.

RAK

„Nie” dla obwodnicy



Podczas czerwcowej sesji sejmiku grupa mieszkańców Gniezna wyraziła swój sprzeciw wobec możliwości przebiegu obwodnicy tego miasta przez osiedle Pławnik. Zarówno marszałek Marek Woźniak, jak i wicemarszałek Wojciech Jankowiak zapewnili jednak gnieźnian, że zdaniem władz województwa docelowo obwodnica nie powinna przebiegać w granicach administracyjnych miasta.

ABO

Jak wydajemy fundusze z UE?

12 konkursów o dotacje unijne na kwotę 31,6 mln euro ogłoszono w 2014 roku w Wielkopolsce. Nasz region jest też liderem we wdrażaniu inicjatyw JESSICA i JEREMIE.

Podczas czerwcowej sesji sejmiku radni zapoznali się m.in. z informacją o ubiegłorocznej realizacji Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

– W 2014 roku ogłosiliśmy 12 konkursów o dotacje unijne na kwotę 31,6 mln euro, a łącznie, od początku realizacji programu operacyjnego, ogłoszonych zostało 85 naborów wniosków – poinformował na posiedzeniu sejmikowej Komisji Strategii Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej Grzegorz Potrzebowski, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu.

Podsumowano również liczbę aplikacji złożonych przez beneficjentów (4,4 tys. wniosków

przeszło ocenę formalną), podpisanych umów o dotację z WRPO (ponad 2,2 tys.), wydanych pieniędzy (zakontraktowano 96 procent alokacji programu), a także omówiono wdrażanie inicjatyw JESSICA i JEREMIE w naszym regionie.

– Wydaje się, że mało beneficjentów korzysta z inicjatywy JEREMIE. Przez tyle lat wdrażania pożyczek powinno ich być trzy razy więcej – zauważyła Zofia Szalczyk (PSL).

– W całym kraju podpisano około 20 tys. umów o pożyczkę z JEREMIE, z czego 7 tys. w Wielkopolsce – wyjaśnił Grzegorz Potrzebowski.

– Wyłożyliśmy na to przedsięwzięcie 510 mln zł, a dzięki efektowi dźwigni finansowej firmy mogły zainwestować 1,8 mld zł. To potężne wsparcie dla przedsiębiorców, zwłaszcza w czasach kryzysu finansowego – podsumował członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak.

RAK



Pełną parą w Wolsztynie

Podczas lipcowej sesji sejmik ma wyrazić zgodę na utworzenie z wolsztyńskiej parowozowni instytucji kultury.

Poinformował o tym, pytany przez radnych podczas czerwcowej sesji, wicemarszałek Wojciech Jankowiak. Umowę w tej sprawie zawarł samorząd województwa, Wolsztyna i tamtejszego powiatu oraz PKP Cargo. Województwo będzie zamawiać systematycznie, na różnych trasach, pociągi ciągnięte przez parowozy, ale Wolsztyn ma się utrzymywać głównie ze świadczonych usług turystycznych.

– Założenie jest takie, by nie był to skansen, ale czynna parowozownia – mówił wicemarszałek. – Myslę, że to jest szansa na nowe otwarcie dla tego ważnego na mapie Wielkopolski miejsca. ABO

Zmiany w szkołach

Sejmik przyjął w czerwcu kilka uchwał dotyczących podległych samorządowi województwa szkół.

Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 w Poznaniu, w skład którego wchodzi m. in. Kolegium Pracowników Służb Społecznych, zmienia adres. Szkoła mieszcząca się obecnie w dwóch poznańskich lokalizacjach (przy ul. Borówki 10 i przy ul. Mostowej 6) będzie od września funkcjonowała w jednej siedzibie, co usprawni jej pracę i zmniejszy koszty utrzymania.

Podobna korekty, zmieniająca nazwę szkoły ze względu na przeprowadzkę na ul. Mostową 6, dotyczyły dwóch pozostałych placówek funkcjonujących przy poznańskim WSKZiU nr 2 – Policealnej

Szkół Służb Społecznych i Medycznych dla Dorosłych nr 2 oraz Medycznego Studium Zawodowego im. PCK.

Kolejna głosowana przez radnych w czerwcu „szkolna” uchwała związana była z likwidacją Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Złotowie. – Placówka zakończy działalność 30 września, kiedy jej mury opuści 10 ostatnich absolwentów – wyjaśniła radnym podczas sejmikowej Komisji Edukacji i Nauki Joanna Ganowicz, dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. – W roku szkolnym 2013/2014 i 2014/2015 w NKJO w Złotowie nie przeprowadzono już naboru.

Wcześniej, w lutym sejmik podjął decyzję w sprawie zamiaru likwidacji placówki. Zawiadomiono o niej słuchaczy, kuratora oświaty, wystąpiono do ministra edukacji narodowej, zasięgnięto opinii nauczycielskich związków zawodowych. Po wyłączeniu szkoły ze struktury WSKZiU jesienią nastąpi jej likwidacja.

Piąta edukacyjna uchwała dotyczyła utworzenia WSKZiU we Wrześni. Siedzibą szkoły (która powstanie 1 września 2015 r.) będzie nieruchomości położona przy ul. Wojska Polskiego 2a. Placówka pozwoli na kształcenie uczniów w formach pozaszkolnych, np. w kursach umiejętności zawodowych. RAK

Wizyta gościa z Niemiec



FOT. A. BOIŃSKI

Przez dwa dni gościł w Wielkopolsce przewodniczący parlamentu krajowego Hesji Norbert Kartmann. Warto przypomnieć, że ten land jest partnerskim regionem województwa wielkopolskiego. 10 czerwca gość z Niemiec spotkał się w siedzibie samorządu województwa z marszałkiem Markiem Woźniakiem. Następnie spędził dzień w Poznaniu i Obornikach (gdzie podejmowany był też przez władze tego miasta i powiatu) w towarzystwie przewodniczącego wielkopolskiego sejmiku Krzysztofa Paszyka (na zdjęciu powyżej – obaj przewodniczący przed poznańskim Zamkiem). Z kolei 11 czerwca Norbert Kartmann przyjął zaproszenie poprzedniego przewodniczącego sejmiku Lecha Dymarskiego do odwiedzenia dwóch oddziałów kierowanego przez niego Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości – Fortu VII (na zdjęciu poniżej – przed byłym Koncentrationslager Posen) i placówki poświęconej Powstaniu Poznańskiemu Czerwca 1956 roku. ABO

Radni z wizytą studyjną w sercu Unii Europejskiej



FOT. ARCHIWUM BIWV

W dniach 30 czerwca – 3 lipca w Brukseli przebywała delegacja Komisji Strategii Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. W programie wizyty studyjnej znalazły się m.in. spotkania z Markiem Weinmeisterem – sekretarzem stanu Hesji ds. europejskich, a także z Françoise Chotard – wiceprzewodniczącą Europejskiej Sieci Regionów na rzecz Badań i Innowacji (ERRIN). Ponadto radni rozmawiali z posłami do Parlamentu Europejskiego pochodzącymi z Wielkopolski oraz mieli okazję zapoznać się z działalnością Biura Informacyjnego Województwa Wielkopolskiego w Brukseli. Na zdjęciu – członkowie komisji z ministrem M. Weinmeisterem. LW

Odznaka za animowanie



FOT. A. BOIŃSKI

Odznakę Barbarze Fibingier wręczył marszałek Marek Woźniak.

Tuż przed inauguracją nowej sali sesyjnej sejmiku odbyła się niezwykła uroczystość.

„Za wieloletni wkład w animację życia kulturalnego w regionie oraz rozbudzanie muzycznej ciekawości i wrażliwości mieszkańców Wielkopolski” została uhonorowana Barbara Fibingier, odchodząca na emeryturę wieloletnia dyrektor Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu.

Odznakę honorową „Za usługi dla województwa wielkopolskiego” przed rozpoczęciem czerwcowej sesji sejmiku wręczył marszałek Marek Woźniak, na którego wniosek została ona przyznana. ABO

Podstawowym zadaniem WORD-ów jest egzaminowanie kandydatów na kierowców. W naszym województwie ośrodki takie funkcjonują w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu. W czerwcu sejmik przyjął informację o ich działalności w 2014 roku.

Na prawo jazdy zdaje tylko co trzeci

Radni zapoznali się z informacją o ubiegłorocznej działalności wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego w Wielkopolsce.

Jak pokazały choćby obrady Komisji Planowania Przemysłowego i Infrastruktury Technicznej, tym, co wzbudza od lat największe emocje, jest poziom zdawalności egzaminów na prawo jazdy, zwłaszcza w najpopularniejszej kategorii B. W ubiegłym roku w Wielkopolsce wyniosła ona 36,66 proc. dla egzaminów teoretycznych oraz 30,91 proc. dla praktycznych. Z zestawienia wynika, że test sprawdzający



FOT. A. BOIŃSKI

Dyrektorzy pięciu wielkopolskich WORD-ów przystuchiwali się obradom radnych podczas czerwcowej sesji sejmiku.

wiedzę kandydatów z przepisów ruchu drogowego najłatwiej było zaliczyć w Kaliszu (40,9 proc.), a najtrudniej w Lesznie (33,69 proc.). Z kolei za kółkiem przysłuchiwalicy najlepiej radzili sobie w leszczyńskim WORD (zdawalność praktyki na poziomie 34,25 proc.), najgorzej zaś szło im w Pile (tylko 26,7 proc.). Jak tłumaczyli radnym przedsta-

wiciele Departamentu Infrastruktury UMWW, Wielkopolska nie odstaje od średniej krajowej, choć zdaje jedynie co trzeci egzaminowany.

Tradycyjnie już radnych interesowały też finanse ośrodków. Rok 2014 każdy z WORD-ów zakończył z kilkusetprocentowym zyskiem. Zarobione pieniądze są wydawane na działania w zakresie poprawy

bezpieczeństwa ruchu drogowego (co miesiąc piszemy o nich w „Monitorze”) oraz odkładane na tzw. funduszu zapasowym, z którego potem można sfinansować choćby inwestycje służące poprawie infrastruktury ośrodków czy też wymianę pojazdów egzaminacyjnych.

Dobrą sytuację finansową udało się utrzymać, choć od kilku lat systematycznie spada liczba osób przystępujących do egzaminów. W 2014 r. w województwie przeprowadzono niespełna 294 tysiące egzaminów, czyli o 6 procent mniej niż rok wcześniej. To z kolei sprawia, że nie trzeba już (jak jeszcze kilka lat temu) czekać kilku tygodni na termin egzaminu. Do teorii można przystąpić praktycznie z dnia na dzień, a na praktykę – w zależności od pory roku i konkretnego ośrodka – należy poczekać od kilku do kilkunastu dni. ABO

Wspólny bieg w trosce o zdrowie

4 tysiące biegaczy i 18 tysięcy kibiców wzięło udział w kampanii „Uzależnia mnie tylko sport”, zorganizowanej przez samorząd województwa.

Akcja „Uzależnia mnie tylko sport” jest największym do tej pory przedsięwzięciem z zakresu profilaktyki uzależnień, przygotowanym przez wielkopolskie samorządy. Podczas rodzinnych spotkań w plenerze, których główną atrakcją były biegi sztafetowe rodziców i dzieci, zachęcano do aktywności fizycznej jako dobrej alternatywy spędzania czasu.

Wspominano też o szkodach wynikających z używania alkoholu i innych środków psychoaktywnych: papierosów, narkotyków, dopalaczy. W konkursach o profilaktyce zdrowotnej i uzależnieniach (m.in. od internetu, telewizji, papierosów) można było zdobyć atrakcyjne nagrody i upominki. Partnerami i współ-



FOT. P. RATAJCZAK

Lokalni liderzy akcji oraz przedstawiciele samorządów (którzy otrzymali specjalne upominki) podsumowali sportową kampanię podczas spotkania, które odbyło się 22 czerwca w Poznaniu.

organizatorami tego trwającego przez 6 tygodni wydarzenia było ponad 30 lokalnych samorządów, które podsumowały kampanię 22 czerwca w Poznaniu.

– To pierwsza edycja akcji, ale trzeba ją kontynuować. Uczestnicy podkreślają, że dzięki niej aktywnie spędzają czas i nawiązują przyjaźnie. Te znajomości i zapał do wspólnego uprawiania sportu nie zgasną po zakończeniu kampanii – podkreślał inicjator akcji Leszek Wojtasiak, członek zarządu województwa.

Samorządy przygotowały na finał kampanii sporo atrakcji: dmuchańce, ścianki wspinaczkowe, pokazy zespołów tanecznych i animacje dla dzieci. Nie zabrakło stanowisk z poradami w zakre-

sie profilaktyki uzależnień, profilaktyki zdrowia, spotkań z dietetykami, nauki udzielania pierwszej pomocy i pokazów ratownictwa medycznego.

Kampanię aktywnie wspierali też ambasadorzy akcji: znani sportowcy, samorządowcy i politycy, którzy często brali udział w biegach VIP.

– Kiedy odebrałem pierwszy telefon w tej sprawie i usłyszałem o bieganiu, pomyślałem, że będzie trudno przyciągnąć ludzi i akcja może się nie udać. Ale gdy podjęliśmy decyzję, że wchodzimy w to, nagle zobaczyłem, jak bardzo dzieci mobilizują do udziału w zawodach swoich rodziców – stwierdził burmistrz Swarzędza Marian Szukdlarek. RAK

Na wodniackim szlaku

Wielkopolskie rzeki stanowią atrakcyjną propozycję dla wodniaków nie tylko z kraju, ale i dla miłośników wody z zagranicy.

Udowadnia to Wielkopolska Organizacja Turystyczna, od kilku lat intensywnie promując Wielką Pętlę Wielkopolski. Oprócz udziału w targach, przygotowywania specjalnych wydawnictw i działań w mediach, służą temu organizowane systematycznie wizyty studyjne, pozwalające osobom zainteresowanym turystyką wodną i mającym wpływ na kształtowanie opinii w tej dziedzinie na poznanie uroków poszczególnych odcinków WPW.

Jeden z takich rejsów odbył się w dniach 11-12 czerwca, a jego uczestnicy mieli okazję podziwiać Wielkopolskę od strony wody, płynąc Wartą z Obrzycka do Międzychodu oraz Notecią z Czarnkowa do Wrzeszczyny. Wśród osób, które zdecydowały się wejść

na pokład łodzi motorowych, byli też radni województwa: wiceprzewodnicząca sejmiku Mirosława Rutkowska-Krupka i przewodnicząca Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki Maciej Wituski. Funkcję gospodarzy pełnili prezes WOT Tomasz Wiktor i szefowa biura WOT Ewa Przydrożny.

O Wielkiej Pętli Wielkopolski niejednokrotnie pisaliśmy już na naszych łamach. Przypomnijmy tylko, że ten wodny szlak liczy prawie 690 kilometrów. Biegnie Wartą, Notecią, kanałem Warta-Gopło. Zahacza o województwa kujawsko-pomorskie i lubuskie, a w samej Wielkopolsce pozwala na odwiedzenie m.in. Ślesina, Konina, Pызdr, Śremu, Poznania, Obornik, Wroniek, Sierakowa, Krzyża Wlkp., Drawska, Wielenia, Czarnkowa, Ujścia. Z WPW przez Odrę można popłynąć na zachód Europy, a przez Wisłę do Kaliningradu. ABO



Uczestnicy rejsu przed zaokrętowaniem w miejscowości Zielonagóra pod Obrzyckiem.

FOT. A. BOIŃSKI

Najlepsi wśród pięciuset

12 czerwca poznaliśmy zwycięzców Wielkopolskiego Turnieju Orlika 2015.

Rozgrywki finałowe odbyły się na dwóch boiskach w Jarocinie. Było to zwieńczenie zmagania, w których wzięło udział w całym regionie aż 512 zespołów, składających się z ponad 5000 zawodników.

W ramach finału rozegranych zostało kilka turniejów. W piłce nożnej chłopców najlepszą okazała się drużyna Szkoły Podstawowej nr 7 w Lesznie. W streetballu dziewcząt triumfowała ekipa z Gimnazjum nr 2 w Swarzędzu, a w siatkówce dziewcząt – Gimnazjum nr 5 w Jarocinie.

Nagrody zwycięzcom wręczył m.in. przewodniczący sejmikowej Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki Maciej Wituski. Turniej był finansowany przez samorząd województwa wielkopolskiego, a odbywał się pod patronatem marszałka Marka Woźniaka. Organizatorami tegorocznej edycji były Szkolny Związek Sportowy „Wielkopolska”, Jarocin Sport Sp. z o.o., miasto Jarocin oraz powiat jarociński.

Warto przypomnieć, że w latach 2008-2012 w ramach realizacji programu „Moje Boisko – Orlik 2012” w Wielkopolsce wybudowano 300 kompleksów sportowych (najwięcej spośród wszystkich województw), z czego 292 uzyskały dofinansowanie z budżetu samorządu województwa w łącznej kwocie blisko 95 mln zł. ABO

Miejsca godne polecenia



Nowi członkowie sieci z dumą prezentowali certyfikaty i tabliczki ze stosownym logotypem.

1 lipca nowi członkowie otrzymali certyfikaty potwierdzające przynależność do Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska.

Uroczyste przyjęcie nowych członków do sieci odbyło się w Restauracji Bazar 1838 w Poznaniu.

– Ten znak przy wejściu gwarantuje, że ktoś, kto tam zawita, trafia w miejsce godne polecenia przez samorząd województwa – mówił,

wręczając nowym członkom specjalne tabliczki, wice-marszałek Krzysztof Grabowski.

Sieć Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska zrzesza już 116 członków, wśród których są producenci żywności wysokiej jakości, przetwórcy, restauracje, gospody i goście. Certyfikat członkowski oraz tabliczka z logotypem Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolski, którą można znaleźć przed wejściem do

oznaczonych restauracji, gościnieców, a także sklepów i zakładów przetwórczych czy gospodarstw agroturystycznych, wskazuje konsumentom i turystom miejsca, które oferują regionalne produkty oraz dania sporządzone na bazie wysokiej jakości lokalnych surowców w oparciu o tradycyjne receptury.

Samorząd województwa promuje produkty i usługi członków sieci (np. w specjalnych wydawnictwach czy umożliwiających udział w branżowych targach, jak Smaki Regionów) oraz umożliwia im wymianę doświadczeń. Dotyczy to także współpracy międzynarodowej, w ramach Europejskiej Sieci Regionalnego Dziedzictwa Kulinarne, której członkiem jest Wielkopolska (jak zapowiedział Krzysztof Grabowski, być może przyszłoroczne forum europejskiej sieci uda się zorganizować w Poznaniu, podczas targów Polagra). ABO

Do kogo trafiły certyfikaty?

Do grona członków Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska dołączyły następujące podmioty: sklep internetowy eGrabie.pl – Polskie plony pod Twój próg, Rumin koło Konina; Restauracja Catering Adamo – Adam Biłski, Mosina; Gospodarstwo Rolne Michał Imbiorowicz, Pasięka Dary Ula, Przybrodzin koło Powidza; Restauracja Pod Niebieniem, Poznań; Restauracja Glamour, Przechmirowo; Średzka Spółdzielnia Mleczarska JANA, Środa Wielkopolska; Restauracja Bazar 1838 S.A., Poznań; Hotel HP Park, Restauracja Panorama, Poznań; Restauracja TASTE_it, Hotel SPA Iarnia, Puszczykowo; Smakosz Bar Restauracyjny, Bogdanowo koło Obornik; Restauracja Komoda Club, Kalisz.



Prawdziwa banda wariatów

W Polsce, jeśli już, to tory rozbierają. A oni je budują...

Sobota, 13 czerwca, krótko przed godziną 21. Właśnie wrócili ze szlaku. Niektórzy zdążyli wstąpić do domu, wziąć szybki prysznic i przebrać się, inni nadal są w roboczych ciuchach.

– Trzeba mieć coś z dekle. Patrz, jak my wyglądamy! – mówią ci ostatni, umorusani i spaleni 35-stopniowym upałem.

– Opalenizna lepsza niż po wakacjach na Majorce – żartuje Gerard Michalski, wiceprezes Towarzystwa Wyrzyska Kolejka Powiatowa.

Od dwóch miesięcy mała grupa wolontariuszy TWKP odbudowuje brakujący odcinek toru kolei wąskotorowej między Kijaszkowem a Kruskami. Po to, by 25 czerwca – z okazji 120-lecia istnienia Wyrzyskiej Kolejki Powiatowej – po raz pierwszy od piętnastu lat pociąg mógł dojechać do Łobżenicy.

Szyny padły łupem złomiarzy. Kiedy – nie wiadomo. Ile – okazało się dopiero teraz. Wyszło około 900 metrów ubytku skrytego w totalnie zarośniętym torowisku.

– Stare chłopcy plus kilku młodych porwali się na ten busz! Banda wariatów! – mówi o nich (i o sobie) Jerzy Borzych, prezes Towarzystwa Wyrzyska Kolejka Powiatowa.

– Jakbyśmy transsyberyjską kolej budowali – śmieje się Tadeusz Nowak, emerytowany maszynista, senior w tym gronie. – Gdyby jeszcze niedawno ktoś mi powiedział,



FOT. FORUM TWKP

Grupa zapaleńców postanowiła własnym sumptem odbudować brakujący odcinek torów kolejki w okolicach Wyrzyska.

że ja, 78-latek, będę budował tor, popukałbym się w czolo.

Ale buduje. I Gerciu też, i Krzychu (czasem z żoną), i Janek, Radek, Jurek, Marek, Jacek (czasem z ojcem), Sławek, Kuba, Heniu, Geniu, Krystian, dwóch Romków i kilku innych... Z Kaszub przyjechała ekipa pod wodzą przyjaciela kolejki, Piotra Krzyżanowskiego, który u siebie w Przywidzu, w Centrum Sportu i Rekreacji „Zielona Brama”,

zamierza wybudować kawałek linii wąskotorowej.

Dwa miesiące temu skonstruowali specjalną niskopodwoziówkę do koparki, pocięli pierwszą partię ponad 160 podkładów i w sobotę 18 kwietnia ruszyli wczesnym rankiem na pierwszy odcinek. Od tego dnia dwa, trzy razy w tygodniu „kursują” pociągami technicznym na miejsce akcji, odległe od Białogłowa o ponad 20 kilome-

trów. Z podkładami, ciężkimi szynami S49 (jedna 10-metrowa szyna waży prawie pół tony), żwirem...

Wracają o zmroku. Totalnie zmęczeni, ale za każdym razem ze szlaku bliżej Łobżenicy...

W domu co kilka dni żona pyta Gercia: – Ile jeszcze?

A on odpowiada: – Jeszcze trochę.

I tak od miesiąca...

Mariusz Szalbierz

Szkoła nie musi być nudna

W czerwcu podsumowano dwa projekty unijne, realizowane przez samorząd województwa, wspierające edukację w regionie: „Czas zawodowców” i Cyfrową Dziecięcą Encyklopedię Wielkopolan.

Szewc z Trzemeszna, dyrektor przedszkola z Iwanowic, lekarz z Rogoźna i szczypiornista z Wągrowca – na wsiach, w miasteczkach i na wielkomiejskich osiedlach – to właśnie tam ponad 9 tysięcy uczniów z 226 szkół z całej Wielkopolski szukało swoich lokalnych bohaterów. Znaleźli 1800 postaci, a ich życie i działalność opisali w pierwszej w Polsce encyklopedii stworzonej wyłącznie przez dzieci.

Trwający dwa lata projekt polegał na tworzeniu biogramów, wzbogaconych o archiwalne zdjęcia, świadectwa, filmy, pamiątki. Konieczne było m.in. wyjście poza szkolne mury, np. na plebanię – by poszperać pod okiem proboszcza w parafialnych księgach, do muzeum i bibliotek – by zajrzeć do archiwów i starodruków, czy do urzędów stanu cywilnego

– Dzieciom spodobał się pomysł, że mogą wiele rzeczy zrobić same: znaleźć bohatera, wybrać sposób jego prezentacji, zbierać dane – zauważyła dyrektor poznańskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli Ewa Superczyńska, podsumowując 23 czerwca realizację przedsięwzięcia.

– Ten projekt spodobał się młodzieży, bo ma swój urok – dodał prof. Waldemar Łazuga, kierownik naukowy encyklopedii.

Wcześniej, 9 czerwca w Poznaniu, podsumowano drugi

unijny projekt: „Czas zawodowców”. W trwającym od lipca 2012 r. do końca września 2015 r. przedsięwzięciu bierze udział 9280 uczniów i uczennic techników oraz 184 nauczycieli. Projekt obejmuje kształcenie modułowe (5-6-osobowe zespoły projektowe rozwiązują konkretne zadania), e-learning (naukę z pomocą internetu), system doradztwa edukacyjno-zawodowego oraz praktyki w firmach i laboratoriach.

35 szkół wyposażono ponadto w nowoczesne pomoce dydaktyczne i sprzęt komputerowy, w Pile i Poznaniu powstało 10 profesjonalnych laboratoriów do nauki zawodu, w których szkoli się 7 tys. uczniów.

Pomysłodawcy projektu podkreślają, że podstawą jego sukcesu są trzy elementy: praktyki zawodowe uczniów w firmach i laboratoriach, specjalnie opracowany innowacyjny model kształcenia modułowego (w sześciu wybranych zawodach technika: logistyki, mechatroniki, organizacji reklamy, ekonomisty, informatyka i handlowca), a także współpraca urzędu z partnerami, tj. uczelniami wyższymi, ośrodkami doskonalenia nauczycieli i samorządami lokalnymi.

– Dualizm nauczania już dawno powinien zagodzić w naszych szkołach – podkreśla Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

– Bo szkoła to nie tylko kredo, tablica i wiedza, ale też nauka na konkretnych przykładach, w oparciu o doświadczenia. Taki sposób pozwoli wykorzystać talent i pasję młodych ludzi. RAK

Nagrodzone projekty

Podczas spotkania zorganizowanego w Zbąszyniu nagrodzono laureatów w konkursie „Wielkopolska Rybna”.

Oceniano w nim projekty z naszego województwa, które uzyskały dofinansowanie unijne w ramach Programu Operacyjnego Ryby 2007-2013. Chodziło o wskazanie tych przedsięwzięć, które w najwyższym stopniu przyczyniły się do podniesienia atrakcyjności obszarów rybackich, lepszego wykorzystania i ochrony zasobów lokalnych oraz rozwoju społeczno-gospodarczego regionu.

W dwóch konkursowych kategoriach nagrodzone zostały projekty: parafii w Łomnicy (obejmujący prace konserwatorskie, ratujące przed zniszczeniem XVIII-wieczny kościół) i Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu (polegający na restytucji i rein-

rodukcji sieci międzychodzkiej i sielawy w jeziorach użytkowanych przez podległą UP jednostkę w Muchocinie). Wyróżnienia przyznano również sześciu innym przedsięwzięciom (pełna lista na: www.umww.pl).

Nagrody zwycięzcom i wyróżnionym wręczył wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Odbywające się 8 i 9 czerwca zbąszynskie spotkanie poświęcone było tematyce wsparcia rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy Leader w nowej perspektywie finansowej UE. Wzięli w nim udział przedstawiciele lokalnych grup działania i lokalnych grup rybackich z Wielkopolski. Omówione zostały m.in. działania samorządów województwa w ramach PROW 2014-2020, a także ministerialne plany dotyczące wsparcia udzielanego z PO Ryby 2014-2020. ABO

Dla rolników, kajakarzy, dzieci i... ryb

Jaz Strużyska na rzece Głomia był stary i niebezpieczny. Poszczególne elementy wyremontowano, a przy okazji wybudowano most, który ułatwia dostęp do jazu. Teraz pracuje on sprawnie i bezpiecznie.

Urządzenie, istniejące od lat dwudziestych ubiegłego wieku, znajduje się na terenach wiejskich w pobliżu wsi Skórka na rzece Głomia. Do niedawna jego stan techniczny pozostawiał wiele do życzenia. Istniało poważne zagrożenie zniszczenia lub uszkodzenia konstrukcji. Szczególnie niebezpiecznie było, gdy pojawiała się kora i śrój (początkowa faza powstawania lodu).

– Wielkopolski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał decyzję nakazującą zarządcy obiektu budowlanego usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości – mówi



FOT. ARCHIWUM WZMIUM

Gruntownie wyremontowany jaz może w pełni spełniać swoje funkcje.

Adam Rogoziecki, dyrektor rejonowego oddziału w Pile Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych. – Przygotowano dokumentację projektową, załatwiliśmy wszystkie konieczne pozwolenia, decyzje i zgody.

Inwestycja obejmowała odbudowę jazu ze stopniem i płytą przejazdową, budowę mostu

umożliwiającego dojazd do urzędnika i jego eksploatację, budowę przepławki dla ryb i dwóch pomostów do przenoszenia kajaków.

Wykonanie przepławki umożliwi migrację ryb w górę rzeki. Wykonane prace przywróciły też przejście do szkółki lesnej oraz ścieżki dydaktycznej nadleśnictwa Zdrojowa Góra, po-

zwalając dzieciom z przedszkoli i szkół na poszerzenie wiedzy o środowisku leśnym.

Wartość kosztorysowa przedsięwzięcia po przetargu wyniosła 5,1 miliona złotych. Było ono współfinansowane z pieniędzy unijnych, w ramach PROW 2007-2013.

Odbudowany Jaz Strużyska przekazano do eksploatacji 27 maja. Prawidłowo funkcjonujące urządzenie redukuje spadek podłużny rzeki Głomii, ułatwia retencję, utrzymuje ukształtowane na przestrzeni ostatniego stulecia stosunki wodne, umożliwia wykorzystanie energetyczne wód.

Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu administruje nie tylko rzekami i zbiornikami retencyjnymi, ale także urządzeniami piętrzącymi wodę na potrzeby rolników. Należą do nich jazy, zastawki, przepustozastawki. ABO



Miliard złotych na wielkopolskie

Samorząd regionu od lat inwestuje w rozwój sieci transportowej. Powstają nowe mosty, obwodnice i ronda.

Piotr Ratajczak

Inwestycje na drogach zawsze wywołują sporo emocji. Zanim jeszcze na plac budowy wjedzie pierwsza koparka, zgłaszane są uwagi do przebiegu i odpowiedniego wariantu zaprojektowanej trasy. Niekiedy protestują ekolodzy, starając się chronić cenne przyrodniczo tereny. W trakcie długotrwałych zwykle prac zmotoryzowani krytykują z kolei uciążliwe objazdy, dodatkowe korki oraz ruch wahadłowy (np. w 2014 r. na przebudowywanej trasie nr 196 z Murowanej Gośliny do Wągrowca na kierowców czekało kilka takich wydłużających jazdę odcinków).

W ostatnich latach, gdy kryzys finansowy dał się mocno we znaki branży budowlanej i drogowej, pojawiły się też problemy z wykonawcami dróg: ich płynnością finansową, efektywnością i dotrzymywaniem zaplanowanych terminów. Wielkopolscy kierowcy odczuli to zwłaszcza w Wągrowcu (tam obwodnicę oddano do użytku 5 czerwca, z 2-letnim poślizgiem) i Czarnkowie, gdzie prace wykończeniowe przy budowie obejścia miasta potrąją jeszcze do jesieni.

Sprawy nie ułatwiają też wieloletnie zaległości w odnowie infrastruktury drogowej w Wielkopolsce. Przypomnijmy, że samorządy województw w całym kraju przejęły w 1999 r. zaniedbane odcinki dróg, które w kolejnych latach ulegały dalszej dewastacji. Do 2004 r., zanim Polska wstąpiła do UE, nie mogliśmy też w pełni korzystać z unijnych dotacji na ich odbudowę.

Mimo tych przeciwności, stopniowo zmienia się wygląd i stan dróg wojewódzkich w całej Wielkopolsce (ich sieć obejmuje u nas 2664 km tras). Sa-



Jedną z inwestycji dofinansowanych z pieniędzy UE była budowa obwodnicy Opalenicy na drodze wojewódzkiej nr 307. Tutaj postawiono na rozwiązanie bezkolizyjne, tj. wiadukt nad torami kolejowymi.

morząd regionu konsekwentnie od lat inwestuje bowiem w rozwój sieci drogowej, starając się poprawić jej parametry i zwiększyć bezpieczeństwo kierowców, rowerzystów, pieszych.

Unijne wizytówki

Zza szyby samochodu coraz częściej można dostrzec charakterystyczną tablicę informującą o unijnym dofinansowaniu dla konkretnej trasy. W latach 2007-2013 na inwestycje drogowe (nie tylko wojewódzkie, ale też powiatowe i gminne) zarząd województwa przeznaczył ponad 257 mln euro z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. W konkursach o dotację beneficjenci zgłosili około 400 wniosków na ponad 2 mld zł. Pieniądze, łącznie przeszło 1 mld zł, przyznano 183 projektom. Umożliwiło to budowę ponad 60 km nowych dróg, a około 800 km zostało zmodernizowanych.

Na drogach wojewódzkich udało się w tym czasie zreali-

zować 33 przedsięwzięcia, obejmujące łącznie 247 kilometrów dróg. Wartość tych inwestycji przekroczyła 762 mln zł, z czego aż 600 mln zł stanowiły dotacje z Brukseli.

Mieszkańcy Czarnkowa (otwarcie jesienią), Grodziska Wielkopolskiego, Kleczewa, Kostrzyna, Lubonia, Międzychodu, Murowanej Gośliny, Opalenicy, Piły, Śremu, Tarnowa Podgórnego, Wągrowca i Złotowa mogą cieszyć się z budowy nowych obwodnic, które zmniejszają uciążliwość i ułatwiają przejazd kierowcom.

Drogowe inwestycje skracają czas podróży, zwiększają komfort jazdy i bezpieczeństwo kierowców (szersze drogi, lepsza nawierzchnia, zainstalowane systemy sterowania ruchem) oraz rowerzystów (powstało kilkadziesiąt kilometrów nowych ścieżek rowerowych). Ponadto ekrany akustyczne obniżają hałas, a chodniki i przejścia dla pieszych z sygnalizacją świetlną – zapewniają bezpieczne poruszanie się.

Krótsza podróż do Wągrowca

Jednym z wielu miast, które znacząco skorzystały w ostatnich latach na realizowanych przez samorząd województwa inwestycjach transportowych, jest Wągrowiec. Od 2 lat można stamtąd dojechać do Poznania wyremontowaną linią kolejową, z czego korzysta coraz większa liczba pasażerów (w godzinach porannego i popołudniowego szczytu trudno wsiąść do zatłoczonych pociągów).

Kierowcy otrzymali natomiast w prezencie kilkadziesiąt kilometrów odnowionej trasy wojewódzkiej nr 196 z Murowanej Gośliny do Wągrowca oraz obwodnice obu tych miejscowości. W Wągrowcu wyremontowano dotychczasowe obejście miasta na drodze wojewódzkiej nr 241 oraz oddano do użytku nową inwestycję: most nad Wełną i wydłużony odcinek trasy w kierunku ulicy Rogozińskiej.

Podczas oficjalnego podsumowania inwestycji drogo-

wych w tym mieście, które z udziałem marszałka Marka Woźniaka oraz wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka odbyło się 23 czerwca, podliczono, że w ciągu kilku ostatnich lat w tej okolicy zrealizowano przedsięwzięcia drogowe o wartości 110 mln zł.

Remont 28-kilometrowego odcinka drogi z Murowanej Gośliny do Wągrowca realizowano w systemie „zaprojektuj i wybuduj”, co oznacza, że wybrany w przetargu wy-

2012 r. do końca listopada 2014 r., a kierowcy wyjechali na odnowioną trasę w grudniu ubiegłego roku. Inwestycja, dofinansowana z WRPO 2007-2013, kosztowała ponad 69 mln zł, z czego niemal 59 mln zł wyniosła dotacja z UE.

Drugie zadanie, remont i rozbudowa obwodnicy Wągrowca na drodze wojewódzkiej nr 241, objęło budowę nowego odcinka trasy (1,56 km) do skrzyżowania z ul. Rogozińską, remont nawierzchni

➤ **Potrzeby inwestycyjne na wielkopolskich drogach urzędnicy oszacowali na około 2 mld zł, a pieniędzy mamy tylko połowę.**

konawca najpierw musiał opracować dokumentację projektową i uzyskać wymagane pozwolenia, a następnie przystąpił do prac. Roboty budowlane przy drodze (m.in. poszerzenie drogi do 7 metrów, przebudowa skrzyżowań, nowe chodniki i ścieżki rowerowe) trwały od sierpnia

na dotychczasowym, ponad 6-kilometrowym fragmencie obwodnicy oraz budowę cztero-przęsłowego mostu nad rzeką Wełną o długości 164 m.

Obszar, przez który przebiega nowo wybudowany odcinek, to głównie pola, lasy oraz tereny bagienne rozciągające się na obrzeżach Jezio-



Przy realizacji oddanej w czerwcu do użytku obwodnicy Wągrowca wybudowano m.in. rondo łączące trasę z ulicą Rogozińską.



Mieszkańcy wielu miast, np. Rogoźna (na zdjęciu), czekając na obwodnicę, borykają się codziennie z TIR-ami, poruszającymi się po wąskich zatłoczonych ulicach.



drogi

W najbliższych latach wydamy na nie 1 mld zł.

ra Łęgowskiego i wzdłuż rzeki Wełny. Piękny krajobraz wokół, np. rezerwat ptaków, docenia z pewnością piesi i rowerzyści, dla których wybudowano specjalną ścieżkę i oświetlenie. Przedsięwzięcie, warte prawie 41 mln zł, uzyskało dofinansowanie z WRPO 2007-2013 w wysokości ponad 31 mln zł.

Mamy 1 mld, a trzeba 2 mld

Mimo sporego rozmachu inwestycyjnego na wojewódzkich drogach nadal wiele pozostaje do zrobienia. Dlatego władze regionu przeznaczyły na ten cel miliard złotych, z czego 220 mln euro mają stanowić dotacje z WRPO na lata 2014-2020. Gdyby pieniędzy było dwa razy więcej, też byśmy je sprawnie wydali, bo potrzeby inwestycyjne na wielkopolskich trasach urzędnicy oszacowali na 2 mld zł.

Specjaliści z Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu przygotowali listę kilkudziesięciu najważniejszych inwestycji, które powinny zostać zrealizowane w najbliższym czasie. Decyzję, które z tych zadań wykonać i w jakiej kolejności, podejmie zarząd województwa, uwzględniając m.in.: znaczenie drogi dla rozwoju pobliskich terenów (np. dużej fabryki, strefy inwestycyjnej), uciążliwości komunikacyjne (tzw. wąskie gardła – dokuczliwe dla mieszkańców przejazdy, głównie TIR-ów przez zatłoczone, ciasne i jednokierunkowe ulice w centrach wielu miejscowości), poziom natężenia ruchu (badany regularnie przez drogowców), stopień przygotowania danej inwestycji do realizacji (dokumentacja, pozwolenie na budowę, wykup gruntów), skalę oczekiwań społecznych (wnioski i postulaty

mieszkańców i samorządowców), a także planowane połączenia z siecią dróg krajowych, ekspresowych i autostrad.

Wśród kilku najbardziej pilnych przedsięwzięć wymienia się np. obwodnice Wronek, Pniew, Szamotuł (przebudowa układu dróg od Wronek do autostrady A2), a także obejścia drogowe Obornik i Gostynia. Na szerokiej liście znajdują się ponadto obwodnice Mosiny, Ostrzeszowa oraz Rogoźna. Niektóre plany zakładają przebudowę krótkich, zaledwie 2-3-kilometrowych od-

ścieżek pieszo-rowerowych, sygnalizacji świetlnej.

W przypadku zadań z tego zakresu szczególnie wart podkreślenia jest „Program likwidacji zagrożeń na dojazdach do szkół dzieci i młodzieży przy drogach wojewódzkich”, realizowany od 2009 roku i skupiający się na zapewnieniu młodzieży bezpiecznej drogi do szkoły. Program ten objął dotychczas budowę lub przebudowę ponad 136 kilometrów chodników i ścieżek pieszo-rowerowych oraz 45 sygnalizacji świetlnej. Łączne nakłady

➤➤ O tym, jakie drogi będą remontowane w najbliższych latach, zdecydują: znaczenie trasy dla rozwoju pobliskich terenów, uciążliwości komunikacyjne, poziom natężenia ruchu, stopień przygotowania danej inwestycji do realizacji oraz skala oczekiwań społecznych.

cińków dróg (np. nr 260 w Gnieźnie), a inne przewidują remont 60-kilometrowych tras, np. drogi 190 Krajenka-Miłosławice i trasy nr 309 Grodzisk Wlkp.-Kunowo.

100 mln na bezpieczeństwo

Duże i drogie inwestycje na drogach łatwo można zauważyć. Ale WZDW w Poznaniu stara się też co roku realizować wiele mniej spektakularnych przedsięwzięć, poprawiających stan dróg wojewódzkich i zwiększających bezpieczeństwo pieszych, rowerzystów i kierowców. Są to zadania dotyczące zarówno przebudowy dróg, jak i inwestycje z zakresu poprawy bezpieczeństwa kierowców, na które jest duże zapotrzebowanie społeczne. To przede wszystkim budowa i remonty chodników,

przeznaczonych na jego realizację wyniosły dotąd niemal 99 mln zł.

Wielkopolska nadrabia wieloletnie zaległości przy odbudowie wojewódzkich dróg, goniąc zachodnioeuropejskie standardy w tej dziedzinie. Coraz częściej na długich odcinkach tras jeździ nam się bezpieczniej i wygodniej. Zmortyzowanych cieszą kolejne ukończone remonty i nowe obwodnice, a mieszkańcy wielu miast oddychają z ulgą po wprowadzeniu TIR-ów z małych i zatłoczonych ulic.

Drogi to jednak dziedzina, w której nasze oczekiwania inwestycyjne zawsze będą większe od możliwości, tym bardziej że rozbudowana ich sieć będzie przecież wymagała coraz większych nakładów finansowych na jej utrzymanie.

Znaleźć 2-3 mld na trasę S11

Z wicemarszałkiem województwa Wojciechem Jankowiakiem rozmawia Piotr Ratajczak

– Powoli gonimy Europę i nadrabiamy wieloletnie zaległości inwestycyjne na naszych drogach. Ale choć powstają nowe obwodnice, szersze jezdnie czy ronda, to jednak Polacy mają coraz więcej samochodów i w wielu miejscowościach narzeka się na uciążliwe korki. Jak rozwiązać ten problem?

– Postęp cywilizacyjny w naszym kraju i wzrost liczby samochodów powoduje, że wydatki na drogi są nadal niewystarczające i prawdopodobnie nigdy nie dogonią naszych potrzeb w tym zakresie. W Niemczech, gdzie infrastruktura drogowa jest nieźle rozbudowana, kierowcy także stoją w korkach na autostradach, dlatego musimy szukać innych rozwiązań, by odciążać drogi. Stąd podejmowane przez nas równoległe inwestycje w alternatywne środki transportu, np. kolej czy wspieranie komunikacji zbiorowej w wielkopolskich miastach. System transportowy nie może się przecież opierać wyłącznie na szerokich drogach, dlatego musi być połączony z poprawą sytuacji na kolei, która efektywniej i taniej może przewozić towary i ludzi, a także – patrząc szerzej – z rozwojem transportu lotniczego i wodnego. Tylko kompleksowe rozwiązania w tym zakresie pozwolą nam osiągnąć określone efekty. Ten problem jest bardzo istotny i będzie narastał, bo warunki życia i pracy wymagają od ludzi coraz większej mobilności.

– Ostatnio sporo dzięki inwestycjom uzyskali też pasażerowie kolei. Narzekają jednak kierowcy i samorządowcy w niektórych miastach (zwłaszcza „przeciętych” torami na połowy), którzy ze względu na często kursujące pociągi i opuszanie szlabanów na przejazdach kolejowych stoją w długich korkach, paraliżujących miejscowy ruch. Będziemy budować wiadukty?

– Tak, to konieczne. Jeśli poprawiamy infrastrukturę ko-



FOT. ARCHIWUM UMWW

lejową i nasze pociągi jeżdżą coraz szybciej i częściej, to faktycznie musimy wziąć pod uwagę to, że na drogach będzie dochodziło do takich sytuacji. Ideальnym rozwiązaniem, od którego nie da się uciec, są wówczas rozwiązania bezkolizyjne, tj. wiadukty lub tunele, dzięki którym tory kolejowe i drogi nie będą się wzajemnie krzyżowały, a wzrastająca liczba pasażerów pociągów nie będzie przeszkadzała kierowcom.

– W Polsce rozwija się sieć dróg krajowych i autostrad. Trasa S5, łącząca Wrocław, Poznań i Bydgoszcz, zostanie za kilka lat ukończona, ale już z drogą krajową nr 11, dla nas przecież jeszcze ważniejszą, są wciąż problemy. Rząd dał „zielone światło” tylko na realizację kilku odcinków oraz obwodnic i wygląda na to, że do 2030 roku ta trasa nie powstanie w całości.

– Nie zaprzestaliśmy starań, lobbujemy, żeby trasa krajowa nr 11 doczekała się wreszcie realizacji i została wpisana do rządowego planu budowy dróg do 2023 roku. Apelują o to samorządowcy, radni sejmiku, władze regionu i przedstawiciele stowarzyszenia „Droga S11”, w którym pełni obecnie funkcję prezesa. Powiem tak: jeśli rząd planuje w najbliższych latach w ramach nowej unijnej perspektywy finansowej wydać około 150 mld zł na drogi krajowe, to trudno pogodzić się z sytuacją, w której niemożliwe będzie przesunię-

cie z tej puli 2-3 mld zł (z oszczędności przetargowych, korekt) na tak ważną dla nas drogę krajową S11. Te pieniądze pozwolą na dostosowanie jej do standardów trasy ekspresowej.

– Od 10 lat nadzoruje pan transport publiczny w regionie. Co jest naszą drogową wizytówką?

– Nie będę wymieniał pojedynczych inwestycji na drogach, bo uważam, że naszym sukcesem jest przede wszystkim kompleksowe podejście do budowy sieci dróg. Spójrzmy na ruchliwą trasę wojewódzką nr 196 z Poznania do Wągrowca. Najpierw zbudowaliśmy świetną obwodnicę Murowanej Gośliny, następnie przebudowano ponad 28-kilometrowy odcinek łączący Murowaną Goślinę z Wągrowcem, by wreszcie dokończyć czteroetapową budowę obwodnicy w tym mieście. Przypomnę też, że wyremontowano linię kolejową do Wągrowca, co stwarza temu miastu i okolicy możliwość skutecznego rozwoju gospodarczego, a mieszkańcom skraca dojazd do Poznania, gdzie często poszukują i znajdują pracę. Starosta wągrowiecki stwierdził, że bezrobocie spadło w powiecie w ostatnich latach o 7 procent, do czego z pewnością w dużym stopniu przyczyniła się poprawa systemu komunikacyjnego na tym terenie.

– Jakie inwestycje dla kierowców szykuje w najbliższych latach samorząd województwa?

– Na budowę i remonty dróg mamy do dyspozycji około 1 mld zł, a potrzeby na drogach oszacowano na 2 mld zł, co oznacza, że nie wszystko będziemy mogli zrealizować w najbliższym czasie. Priorytetami są obecnie obwodnice Gostynia i Obornik (w ciągu drogi nr 178) oraz kompleksowa przebudowa sieci dróg od Wronek do autostrady A2, obejmująca obejścia Wronek, a w dalszej kolejności – Szamotuł i Pniew.



FOT. ARCHIWUM WZDW

Przez 6 ostatnich lat samorząd wydał na inwestycje poprawiające bezpieczeństwo na drogach, np. sygnalizacje świetlne, niemal 99 mln zł. Na zdjęciu droga nr 180 w Trzciance.

241 kilometrów dróg do utrzymania?

Jakie będą dla województwa wielkopolskiego skutki wchodzącej w życie nowelizacji ustawy o drogach publicznych (jak już pisaliśmy, Trybunał Konstytucyjny uznał zgodność tych przepisów z ustawą zasadniczą)? Mówiono o tym m.in. na czerwcowym posiedzeniu sejmikowej Komisji Planowania Przestrzennego i Infrastruktury Technicznej.

Nowe zasady (krytykowane przez władze regionu) zakładają, że automatycznie drogami wojewódzkimi staną się odcinki dróg krajowych zastąpione nowo wybudowanymi trasami (np. „ekspresówkami” czy obwodnicami miast; najbardziej znany wielkopolski przykład to „piątka” z Poznania do Gniezna). Jednocześnie ustawa mówi (choć wskazywano na mało precyzyjny zapis) o możliwości przekazania – uchwałą sejmiku – odcinka drogi wojewódzkiej „o proporcjonalnej długości” władzom powiatu (te, podobnie, mogą fragment trasy scedować na gminę). Z wycień Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich wynika, że władze regionu „dostaną” do utrzymania dodatkowo aż 241 km dróg (138 km już zastąpionych nowymi odcinkami i 103 km, gdzie nowe trasy są w budowie). To może oznaczać coroczny wydatek dodatkowych co najmniej 10 mln zł na utrzymanie szos.

ABO

Wielkopolanin, krakowiaczy i górale

Wojciech Bogusławski urodził się w naszym regionie, a po latach wrócił tu, by grać i reżyserować.

Wojciech Bogusławski najczęściej jest kojarzony z Warszawą, ze śpiewogą „Cud mniemany, czyli krakowiaczy i górale”, z tradycjami i pięknymi melodiami znakomicie wpisującymi się w atmosferę Polski końca XVIII wieku. Na ogół jednak się nie pamięta, że twórca polskiej sceny narodowej był Wielkopolaninem.

Szlachecka krew

Urodził się 9 kwietnia 1757 roku w Glinnie pod Poznaniem, w rodzinie Leopolda Andrzeja Bogusławskiego herbu Świnka i Anny z Linowskich. Pan domu, regent ziemski poznański, a potem grodzki krakowski, był typowym niespokojnym szlachcicem, sprawiającym sąsiadom wiele kłopotu. Podobnie niespokojnego ducha – ale w innym kierunku, miał jego syn. Mimo że wcześniej opuścił dom, często wracał do Wielkopolski, zarówno z powodów artystycznych, jak i z konieczności zainteresowania się rodzinnym majątkiem.

Początkowo niewiele wskazywało na jego drogę aktorską. Od 1769 roku kształcił się w kolegium pijarów w Warszawie, potem w słynnym Kolegium Nowodworskiego w Krakowie i przebywał na dworze bp. Kajetana Sołtyka. Wreszcie postanowił poświęcić się karierze wojskowej i w 1775 roku wstąpił do pułku gwardii pieszej litewskiej. Odezwiała się jednak w nim krew szlachecka: trzy lata później wystąpił z wojska w stopniu chorążego, zbulwersowany brakiem awansu.

Miał walory

W kwietniu 1778 roku dokonał ostatecznego zwrotu życiowego i zadebiutował w warszawskim teatrze publicznym jako aktor, śpiewak operowy i aktor dramatyczny. Bez wątplenia miał walory: jak na owe czasy był wysoki (177 cm), proporcjonalnej budowy ciała, nienaganny w obejściu (choć despotyczny), o ujmującym sposobie bycia, miłym, niskim głose. Nie więc dziwnego, że miał powodzenie wśród pań ze swojej sfery, co zaowocowało kilkorgiem niesłubnych dzieci; ożenił się jednak dość późno, dopiero w 1823 roku.

Bardzo szybko umocnił swoją pozycję w zawodzie i awansował: w 1781 r. przeniósł się do teatru lwowskiego, a w latach 1783-1785, 1790-1794 i 1799-1814 był już dyrektorem Teatru Narodowego.



FOT. P. BATAJCUZAK

W latach 1801-1823 aktor i menedżer kierował wybudowanym z własnych funduszy teatrem kaliskim – istniejącym do dziś (choć w innym budynku na tym samym miejscu) i noszącym obecnie imię założyciela.

Praca w teatrze w owym czasie niewiele przypominała uporządkowany, zinstytucjonalizowany styl pracy dzisiejszych teatrów. Artysta dołączał do zespołu utworzonego przez jednego z kolegów, który zostawał dyrektorem i angażował się na określony czas. Rzadko zespół miał stały skład. Aktorzy, by przeżyć, podróżowali po całym kraju, idąc śladem wędrownych artystów z minionych epok. Układając trasę, uważnie obserwowano terminarz zjazdów szlachty na sejmiki i jarmarki, co gwarantowało większą (i zasobniejszą finansowo) publiczność.

Bard patriotów

Bogusławski ze swym zespołem występował w Grodnie, Dubnie, we Lwowie i w Wilnie – wreszcie, od 1790 roku znów w Warszawie. I tutaj, w przededniu insurekcji kościuszkowskiej, stał się bardem polskich patriotów, związanych z Sejmem Wielkim. Wystawił sztukę „Henryk VI na łowach”, a w marcu 1794 roku – słynny „Cud mniemany, czyli krakowiaczy i górale”, śpiewogę do muzyki Jana Stefaniego, o wyraźnie agitacyjnym charakterze, znakomicie kształtującą (podobnie jak „Powrót posła” Juliana Ursyna Niemcewicza) nastroje mieszkańców stolicy. Po wybuchu powstania przystąpił do insurekcji. Na początku listopada 1794 r., w przededniu decydującego szturmów wojsk rosyjskich na Pragę, opuścił stolicę i prze-

niósł się do Lwowa, gdzie wielokrotnie wystawił „Kra-kowiaczy i górale” oraz repertuar klasyczny.

W 1799 roku wrócił na swoje kierownicze stanowisko do warszawskiego teatru, a w 1812 roku opublikował pierwszy polski podręcznik sztuki aktorskiej. Był autorem

około 80 sztuk teatralnych – własnych lub przetłumaczonych i dostosowanych do polskiego widza. Ostatni raz wystąpił na scenie w listopadzie 1827 roku. Zmarł 23 lipca 1829 roku, spoczął na cmentarzu Powązkowskim.

Szczególnie interesujące są związki Wojciecha Bogu-

sławskiego z Wielkopolską. Oprócz spraw związanych z majątkiem ojca, działał w Poznaniu przede wszystkim jako artysta.

W Poznaniu...

W 1782 roku zawarł, jako dyrektor warszawskiego Teatru Narodowego, z reżyserem, tłumaczem sztuk i aktorem Józefem Srokowskim oraz siedmiuosobowym zespołem aktorów kontrakt na występy w Poznaniu. Powody były praktyczne: zapewnienie na kolejny rok stałej pracy dla aktorów wobec bardzo trudnej sytuacji finansowej teatru warszawskiego. W Bogusławski ułożył regulamin funkcjonowania zespołu i od stycznia 1783 roku artyści z Warszawy działali w Poznaniu. Przedstawienia odbywały się w dawnym budynku kolegium jezuickiego przy ulicy Gołębiej – dzi-

biej, a potem w zaadaptowanej ujeżdżalni Geislera w okolicy dzisiejszej alei Marcinkowskiego. W Bogusławski nie otrzymał zgody na postawienie własnego teatru, gdyż władze obawiały się konkurencji dla istniejącego już teatru niemieckiego, kierowanego przez Carla Casimira Döbbelina. Ale i bez tego aktor od czasu do czasu miał okazję odczuć na sobie naciski administracji pruskiej, nie zawsze zadowolonej z repertuaru i poczynają przybywać z Warszawy.

...i Kaliszu

Sam szef zespołu oczywiście odwiedził też rodzinne Glinno, ze wzruszeniem wspominał potem swoje wrażenia nawiązujące do lat wczesnej młodości.

Na działaniach w Poznaniu nie kończyła się aktywność organizacyjna Wojciecha Bogusławskiego w Wielkopols-

➤➤ **Bez wątplenia miał walory: jak na owe czasy był wysoki (177 cm), proporcjonalnej budowy ciała, nienaganny w obejściu (choć despotyczny), o ujmującym sposobie bycia, miłym, niskim głose.**

siejszej szkoły baletowej. Jednak już wkrótce udział aktorów w występach poznańskich wykupił od Bogusławskiego Marcin Lubomirski. W rezultacie na przełomie października i listopada tego roku zespół przestał istnieć.

Kolejna próba, podjęta przez Bogusławskiego 22 czerwca 1800 roku (już po trzecim rozbiore), przyniosła sukces. Później zespół aktora występował w stolicy Wielkopolski aż dziewięć razy, w latach: 1800-1803, 1805, 1807-1809, 1816 i 1823. Burze wojenne i polityczne, jakie w tym czasie przetaczały się przez Europę, niespecjalnie zaszkodziły pracy aktora i reżysera. Pierwszy sezon zainaugurowała brawurowo zagrana sztuka Heinricha Spiessa „Klara z Hoheneichen”, która ugruntowała opinię i uznanie dla sztuki warszawskich artystów. Później w zasadzie powtarzano repertuar warszawski, „Kra-kowiaczy i górale” nie wylączając. Ta sztuka zresztą zawsze spotykała się z entuzjazmem widzów i stanowiła żelazny punkt przedstawień zespołu W. Bogusławskiego. Spektakle odbywały się najpierw w sali przy ulicy Gołę-

sce. W latach 1801-1823 aktor i menedżer kierował wybudowanym z własnych funduszy teatrem kaliskim – istniejącym do dziś (choć w innym budynku na tym samym miejscu), noszącym imię założyciela.

Wydaje się, że pamięć osoby Wojciecha Bogusławskiego w Poznańskim trochę przyciemniała. Po drugiej wojnie światowej obszar, na którym stał dworek Bogusławskich, znalazł się w granicach poligonu wojskowego i pod koniec lat czterdziestych XX wieku dom uległ zniszczeniu. Dziś jest tam, na głazie przy fundamentach rodzinnego dworku aktora (druga z kolei, pierwszą skradziono), tablica pamiątkowa. W 2007 roku odbyła się konferencja z okazji 250. rocznicy urodzin twórcy „Kra-kowiaczy i górale” (z tomikiem interesujących materiałów). Zachowały się też niektóre miejsca w Poznaniu związane z występem jego teatru. Warto pamiętać, że był to twórca znacznie dłużej zaangażowany w życie regionu niż pięknie upamiętniany we Włoszakowicach Karol Kurpiński, który po wyjeździe z rodzinnych stron nigdy już tutaj nie powrócił.

Marek Rezler



FOT. ARCHIWUM

Wojciech Bogusławski urodził się w podpoznańskim Glinnie, a po śmierci spoczął na cmentarzu Powązkowskim.



Pociąg i blues

11 lipca z Poznania do Zakrzewa wyruszy parowóz, który weźmie udział w XXIII edycji festiwalu Blues Express.

Tegoroczne święto bluesa, w którym uczestniczyć będą zespoły z Argentyny, Niemiec, Czech i Polski, odbędzie się w dniach 10-11 lipca. W piątek muzyki zagrają w Pile, a w sobotę koncerty odbędą się na 7 dworcach PKP (w Poznaniu, Rogoźnie, Chodzieży, Pile, Krajence, Złotowie i Zakrzewie).

– To jedna z najbardziej markowych imprez kulturalnych w Wielkopolsce, trochę w stylu amerykańskim. Tu jest i blues, i przygoda w jadącym pociągu – mówił 1 lipca dziennikarzom marszałek Marek Woźniak.

Festiwal gromadzi co roku około 5-6 tys. osób. Wśród nich są miłośnicy bluesa, wakacyjni turyści i fani kolejnictwa z całej Europy, którzy chcą obejrzeć kursujący parowóz.

– Blues Express to dobre miejsce do zabawy. Atrakcji nie zabraknie, bo zaprosiliśmy muzyków z różnych stron świata – zachęcał do udziału w imprezie jej pomysłodawca Henryk Szopiński, przewodniczący sejmikowej Komisji Kultury. RAK

Honory i promocja

Marszałek województwa wręczył nagrody i stypendia ludziom kultury.

Nagrody Marszałka Województwa Wielkopolskiego przyznawane są corocznie w następujących kategoriach: twórczość artystyczna, animacja i upowszechnianie kultury, przedsiębiorczość nastawiona na kulturę, popularyzacja kultury w mediach oraz całokształt dorobku kulturalnego. Z kolei marszałkowski stypendia otrzymują osoby zajmujące się twórczością artystyczną, upowszechnianiem kultury oraz opieką nad zabytkami w Wielkopolsce.

Tegoroczna uroczystość wręczenia samorządowych nagród i stypendiów odbyła się 30 czerwca w poznańskim Teatrze Nowym. Gratulując wyróżnionym, marszałek Marek Woźniak podkreślił, że nagrodami samorząd województwa honoruje najbardziej zasłużone dla kultury osoby, natomiast stypendia są formą promowania wyróżniających się, najczęściej młodych artystów, naukowców i działaczy z naszego regionu.



Marszałek Marek Woźniak wręcza dyplom potwierdzający przyznanie stypendium Dorocie Grobelnej – współautorce i koordynatorce projektów artystycznych w przestrzeni publicznej.

Nagrody w tym roku otrzymali: poeta Mariusz Grzebalski, twórczyni ludowa Danuta Kasprzak, kulturoznawca Juliusz Tyszk, re-

Bartosz Blecha, Bożena Chrzastowska, Natalia Teresa Chudzińska, Anna Czaban, Magdalena Gałkowska, Dorota Grobelna, Emilia Maria Grzecka, Krzysztof Emil Kłoskowski, Szczepan Kopyt, Tomasz Koszewnik, Michał Koszykowski, Janusz Nowacki, Katarzyna Nowaczyk, Michał Pabian, Monika Piotrowska, Sylwia Katarzyna Taciak, Marta Elżbieta Urbańska.

Wśród wyróżnionych znaleźli się muzycy, plastycy, fotograficy, poeci, naukowcy zajmujący się obszarem kultury.

W przypadku każdego ze stypendystów wskazano też, na jaki cel zamierza on przeznaczyć pomoc uzyskaną od samorządu województwa. Wiadomo więc, że dzięki temu wsparciu niedługo powstaną nowe książki czy wystawy, zrealizowane będą rozmaite projekty kulturalne, a kilku młodych artystów będzie mogło kontynuować – także za granicą – swoje kształcenie. ABO

O roli i misji

24 czerwca w Operze Narodowej w Warszawie dyskutowano o roli i misji instytucji artystycznych.

O współpracy między instytucjami a samorządami oraz ich relacji z Ministerstwem Kultury i Sztuki debatowali w Warszawie m.in. marszałek Marek Woźniak i minister kultury Małgorzata Omilanowska.

Ministerialna konferencja adresowana była do marszałków województw i prezydentów miast, będących organizatorami samorządowych instytucji artystycznych (teatrów, filharmonii, oper, operetek, orkiestr, zespołów pieśni i tańca oraz zespołów chóralnych).

Przypomnijmy, że samorząd województwa wielkopolskiego jest obecnie organem prowadzącym dla 21 placówek kultury. RAK

Motyl dla autora

15 czerwca w Muzeum Pracowni Literackiej Arkadego Fiedlera w Puszczykowie marszałek Marek Woźniak wręczył nagrodę „Bursztynowego Motyla” Piotrowi Strzeżyszowi, autorowi „Powidoków”, najlepszej polskiej publikacji 2014 r. o tematyce podróżniczej i krajoznawczej.

– Dla własnego wzbogacenia: swojego umysłu, swojej wrażliwości, dobrze jest słuchać tych, którzy widzieli dużo, spotkali wielu ludzi, potrafili to zapisać w sposób literacki – mówił podczas uroczystości Marek Woźniak.

„Bursztynowy Motyl”, nagroda w konkursie im. A. Fiedlera, przyznawana jest od 1995 r., a od 2005 r. funduje ją samorząd województwa.

Dotychczas „Motyla” odebrali m.in.: Marek Kamiński, Ryszard Kapuściński, Beata Pawlikowska, Andrzej Stasiuk, Martyna Wojciechowska. RAK

Co zagrają w operze?



Każdy występ artystów poznańskiej opery musi zostać poprzedzony wieloma godzinami prób.

„Opera ma smak” – pod takim hasłem dyrekcja poznańskiego Teatru Wielkiego już teraz reklamuje nadchodzący sezon artystyczny 2015/2016.

– Drzewko oliwne liczy setki lat, co roku wydaje nowy owoc, z którego powstaje życiodajna oliwa. Także opera, zbudowana na wielowiekowej tradycji, każdego sezonu dzieli się z publicznością swym artystycznym owocem. Rozsmakujmy się – tymi słowami przywitała dziennikarzy 26 czerwca dyrektor Teatru Wielkiego w Poznaniu Renata Borowska-Juszczynska.

Wspólnie z dyrektorem artystycznym opery Gabrielem Chmurą zaprezentowała plany repertuarowe na zbliżający się sezon. Wśród premier zobaczymy operę „Jenůfa” Leoša Janáčka, „Dydonę i Ene-

asza” Henry’ego Purcella oraz „Borysa Godunowa” Modesta Musorgskiego.

Miłośnicy baletu obejrzą z kolei premiery „Serenady” Georgesa Balanchinesa oraz „Infolii” Jacka Przybyłowicza, a zainteresowani melomanami – spektakl „Objawienia i herezje” na podstawie twórczości Franza Kafki i Brunona Schultza.

Ponadto teatr zaprezentuje swym dobrze znaną publiczności dzieła, m.in.: „Aidę”, „Nabucco” i „Traviatę” Giuseppe Verdiego, „Carmen” Georgesa Bizeta, „Madame Butterfly” Giacomo Pucciniego i „Halke” Stanisława Moniuszki.

Na scenie pod Pegazem nie zabraknie też wydarzeń i koncertów okolicznościowych, projektów edukacyjnych dla młodych krytyków, działań edukacyjnych dla młodzieży. RAK

Znów było poetycko na Lednicy

Już po raz 19. „na niemałej wyspie” – bo tak pisała o Lednicy jedna z uczestniczek – młodzi poeci spotkali się z innymi artystami, pisarzami, a także muzyką i sztuką.

W Muzeum Pierwszych Piastów odbyła się bowiem w maju kolejna „Lednicka Wiosna Poetycka”. Wzięli w niej udział uczniowie ze szkół podstawowych, z gimnazjów i liceów z całej Polski, a patronatem objął ją marszałek województwa Marek Woźniak.

„Wiosna” to nie tylko literacka rywalizacja „na pióra” młodych twórców, ale również wystawy plastyczne, plenery, zwiedzanie okolicy, koncert. Jej celem jest także propagowanie patriotyzmu, wiedzy przyrodniczej, historycznej oraz geograficznej o ziemi lednickiej.

Na tegoroczną edycję Turnieju Poetyckiego „O Koronę Wierzbową” nadesłano 66 zestawów wierszy. Jury, pod przewodnictwem Sergiusza Sterni-Wachowiaka, prezesa Zarządu Głównego Stowarzyszenia Pisarzy Polskich w Warszawie, stanęło przed trudnym zadaniem wyboru najlepszych utworów. Laureatkami zostały: Paulina Szczepaniak z Poznania (I miejsce), Weronika Świergiel z Poznania (II miejsce) oraz ex aequo Dominika Dzioch z Wolsztyna i Julia



Tradycją lednickich spotkań z poezją stało się sadzenie wierzb w „Gaju Poezji”.

Rzepecka z Szamotuł (III miejsce).

Przyznano także 6 wyróżnień oraz nagrodę specjalną za wiersz o tematyce lednickiej. Dodatkowo zwyciężczyni (Paulina Szczepaniak) i wyróżniona Monika Kaźmierska z Łubowa otrzymały bilet do Brukseli od europosłanki PO Agnieszki Kozłowskiej-Rajewicz oraz europosła PSL Andrzeja Grzyba. Natomiast w „Turnieju Jednego Wiersza” jury pod przewodnictwem poetki Agnieszki Mąkini wybrało wiersz Sandry Lemańskiej z Poznania, a publiczność zachwylił utwór Agaty Nowak z Woźnik. Pokłosiem konkursu jest dziewięć tomików poezji, w któ-

rych publikowane są utwory młodych poetów.

Co roku organizatorka i poetka Stanisława Łowińska dba o to, by finał „Lednickiej Wiosny Poetyckiej” nie był tylko zwykłym wręceniem nagród. Tak było również tym razem. Uczestnicy i goście mogli cieszyć się całonocnym obcowaniem z przyrodą, podjąć refleksję nad jej pięknem oraz przypomnieć sobie „skąd nasz ród”. Zasadzono również kolejną już wierzbę w „Gaju Poezji”. To piękne drzewo jest symbolem tego, co wokół nas: twórczości, wrażliwości i pamięci, a także trwania – nie tylko poezji.

Małgorzata Gorzyńska

750 muzyków

Orkiestra Dęta OSP z Kramaska wygrała wojewódzki przegląd orkiestr dętych, który odbył się 28 czerwca w Kaliszu.

Drugie miejsce zajęła Orkiestra Dęta OSP Rychwał, trzecie miejsce przypadło OSP Pruszków, która jednocześnie zwyciężyła w klasyfikacji powiatowej. Puchary najlepszym zespołom wręczył wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

W kaliskim wydarzeniu, dofinansowanym przez samorząd województwa, uczestniczyło 21 orkiestr z całej Wielkopolski. Podczas wspólnego koncertu, dyrygowanego przez Marka Kubere, zagrało ponad 750 muzyków i zatańczyło ponad 200 mażorettek. RAK

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020

Fundusze Europejskie - lepsza jakość życia w Wielkopolsce

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGOUnia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne

Nowe kryteria

Komitet Monitorujący WRPO 2014+ zatwierdził w czerwcu ponad 30 nowych warunków oceny dla kolejnych konkursów o dotację.

Podczas drugiego posiedzenia Komitetu Monitorującego WRPO 2014+, które odbyło się 16 czerwca, przyjęto kryteria formalne i merytoryczne wyboru projektów dla poszczególnych działań i poddziałań programu oraz zmieniono niektóre z wcześniej przyjętych zapisów.

Łącznie komitet zatwierdził ponad 30 nowych warunków oceny dla zaplanowanych naborów wniosków. W trakcie spotkania, które poprowadził przewodniczący komitetu marszałek Marek Woźniak, przedstawiono również projekt strategii komunikacji polityki spójności na lata 2014-2020 oraz zatwierdzono projekt strategii komunikacji Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.

Szczegółowe informacje dotyczące działalności komitetu i podjętych przez niego decyzji można znaleźć na stronie www.wrpo.wielkopolskie.pl w zakładce: O programie. **ŁK**

Konkursy na lato

Sezon wakacyjny nie wstrzymuje organizacji naborów wniosków o dofinansowanie projektów w ramach WRPO 2014+.

W najbliższych tygodniach należy się spodziewać ogłoszenia kolejnych konkursów. O pieniądze unijne rywalizację będą mogły rozpocząć podmioty planujące realizację przedsięwzięć związanych z ekonomią społeczną. Do rozdysponowania w tym konkursie będzie kwota ponad 67 mln zł.

Z kolei potencjalni beneficjenci, przymierzający się do organizacji szkoleń językowych i komputerowych dla dorosłych, będą ubiegać się o dofinansowanie w ramach naboru, w którym zarezerwowano prawie 15 mln zł.

Niespełna 20 mln zł zarezerwowano natomiast na konkurs projektów związanych z wydarzeniami kulturalnymi.

Z pieniędzy WRPO 2014+ (w kolejnym konkursie) dofinansowane zostaną także przedsięwzięcia wspierające działalność wielkopolskich przedsiębiorstw na rynkach zagranicznych.

W najbliższych planach są także nabory wniosków związane z funkcjonowaniem żłobków oraz dotacjami na rozpoczęcie działalności gospodarczej. **PIT**

Na co pieniądze w aglomeracjach?

Rozwiązanie problemów komunikacyjnych w dużych miastach będzie najważniejszym zadaniem w ramach strategii Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych.

W nowym unijnym rozdzianiu postawiono na koncentrację terytorialną, czyli na ZIT (Zintegrowane Inwestycje Terytorialne). Projektami realizowanymi w formule ZIT będą przedsięwzięcia wspólnie prowadzone przez miasta i ich obszary funkcjonalne, służące całemu terytorium i jego mieszkańcom. W przypadku Wielkopolski ZIT-y mają dotyczyć obszarów funkcjonalnych Poznania oraz Kalisza z Ostrowem Wielkopolskim.

Problemy dużych miast

Zauważono, że wielkie miasta borykają się ze specyficznymi problemami, które rozwiązać można jedynie poprzez wspólne i kompleksowe działanie. Uciążliwości dotyczące mieszkańców dużych aglomeracji pojawiają się w bardzo różnych obszarach życia, np. transport, edukacja, ochrona zdrowia czy ochrona środowiska.

Strategie ZIT w ramach WRPO 2014+ będą realizowane przez Stowarzyszenie Metropolia Poznań oraz Stowarzyszenie Aglomeracja Kalisko-Ostrowska, które pełnią funkcję instytucji pośredniczących w programie. Będą one zajmować się zadaniami związanymi z wyborem projektów do dofinansowania w formule ZIT i przedkładaniem instytucji zarządzającej WRPO 2014+ list projektów wyłonionych w konkursie oraz w trybie pozakonkursowym.

Kolej w metropolii

W aglomeracji poznańskiej znaną są już projekty, które mają być realizowane w ramach ZIT.

– Plany są dość precyzyjne. Naszym „flagowym okrętem” jest poznańska kolej metropolitalna. Ten projekt pochłonie 108 mln euro, czyli ponad połowę pieniędzy przeznaczonych na poznańskie ZIT, na które otrzymamy prawie 200 mln euro. Głównym celem jest budowa około 60 punktów przesiadkowych przy stacjach i przystankach kolejowych na obszarze całej aglomeracji – mówi Maciej Musiał, dyrektor biura Stowarzyszenia Metropolia Po-



– Aglomeracja poznańska zamierza postawić na rozwój kolei metropolitalnej – mówi Maciej Musiał, dyrektor biura Stowarzyszenia Metropolia Poznań.

znań. – Chodzi o punkty, do których pasażerowie dotrą różnymi środkami transportu po to, by tam sprawnie przesiąść się do pociągu. Na potrzeby punktów przesiadkowych powstaną drogi dojazdowe, trasy rowerowe, chodniki, podjazdy dla autobusów, a także parkingi, w których będzie można zostawić samochód. Realizatorami tych inwestycji będą samorządy gmin, należące do stowarzyszenia.

Ambitne plany związane z PKM wskazują, że w stowarzyszeniu zdecydowanie stawiają na komunikację. Maciej Musiał wyjaśnia dlaczego: – Wystarczy choć raz spróbować w porannym szczycie wjechać samochodem do Poznania, by wiedzieć, że jest to wielki problem. Codziennie rano do miasta wjeżdża około 40 tys. aut. Trzeba zatem zrobić wszystko i zachęcić ludzi, by swe pojazdy zostawiali poza granicami Poznania, a do centrum wygodnie dojeżdżali komunikacją publiczną.

Ważnym zadaniem w stolicy Wielkopolski będzie także wsparcie szkolnictwa zawodowego. To działanie kompleksowe, z jednej strony rozwój infrastruktury, czyli np. budowa i rozbudowa obiektów, z drugiej strony promowanie kształcenia

Autobusy i centrum przesiadkowe

Plany na wykorzystanie unijnych pieniędzy konkretyzują się także w aglomeracji kalisko-ostrowskiej. – Rozbudowa infrastruktury transportowej i promocja transportu publicznego to – zdaniem Grzegorza Sapińskiego, prezesa Stowarzyszenia Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej – najważniejsze zadania AKO. – Rozumiem przez to publiczny transport ekologiczny, tabor niskoemisyjny, czyli zakup nowoczesnych autobusów komunikacji miejskiej, a także międzymiastowej, budowę i przebudowę przystanków autobusowych (wiaty, zatoki), a także informację dla pasażerów.

Prezes AKO dodaje: – Zamierzamy też rozbudować i unowocześnić system informowania pasażerów, m.in. wprowadzić tablice informacyjne na przystankach. Chcemy, by przemieszczanie się po naszym regionie było łatwiejsze i szybsze. Dlatego myślimy o stworzeniu zintegrowanego centrum przesiadkowego.

Prezydent Grzegorz Sapiński uważa, że centrum przesiadkowe ze sprawnym ośrodkiem nadzoru ruchu drogowego i zarządzania transportem zbiorowym będzie miejscem, gdzie skupi się komunikacja całej aglomeracji. Mieszkańcy będą mogli stąd wszędzie do-

jechać, przesiadać się nie tylko z autobusu do pociągu, i odwrotnie, ale również będą mogli dotrzeć tu z miasta rowerem, bo powstaną nowe ścieżki pieszo-rowerowe.

Nie ma jeszcze gotowych projektów, są natomiast propozycje zawarte w fiskach projektowych, co znaczy, że w AKO trwają prace nad przyszłymi przedsięwzięciami. Przyznanie dofinansowania na ich realizację będzie odbywać się w trybie konkursowym. Ponadto wskazane zostały cztery propozycje projektów pozakonkursowych, które mają wpłynąć na poprawę systemu komunikacji publicznej oraz rozbudowę ulic w ciągu drogi wojewódzkiej nr 450. Są to strategiczne inwestycje, które stanowią pakiet działań służących zrównoważonemu rozwojowi AKO.

– Spodziewamy się przyspieszenia rozwoju Kalisza, ale też innych miast i całego regionu – mówi o planach realizacyjnych Grzegorz Sapiński. – Liczymy na lepsze kontakty z naszymi sąsiadami. W tym kontekście szczególnie ważna staje się dobra współpraca i partnerskie podejście do tak ambitnych zadań nie tylko największych ośrodków aglomeracji, tj. Kalisza i Ostrowa Wielkopolskiego, ale wszystkich 24 gmin, które ją tworzą. I co warte podkreślenia, każda z nich jest jednakowo ważna w tym projekcie. **ML, PIT**



W obu aglomeracjach stawiają na rozwój komunikacji zbiorowej. W Kaliszu i Ostrowie Wlkp. zamierzają kupić m.in. nowoczesne autobusy. W poprzednich latach z pieniędzy WRPO finansowano takie przedsięwzięcia, np. w Krotoszynie.



JESSICA atrakcyjna dla wielkopolskich miast

Nasz region był prekursorem, a obecnie jest liderem w wykorzystaniu pieniędzy unijnych na wsparcie inwestycji miejskich.

Po sześciu latach od początku działania inicjatywy JESSICA możemy powiedzieć, że pomysł odniósł sukces. Wielkopolska okazała się liderem w wykorzystywaniu pieniędzy unijnych na wsparcie inwestycji miejskich, które mają poprawić jakość życia mieszkańców. Sukces ten jest o tyle istotny, że JESSICA nie oferuje bezzwrotnych dotacji, lecz zwrotne instrumenty finansowe, czyli pożyczki, które trzeba przecież oddać. Są one jednak przyznawane na bardzo korzystnych warunkach.

Europejskie wsparcie

JESSICA, czyli Wspólne Europejskie Wsparcie na rzecz Trwałych Inwestycji w Obszarach Miejskich, była nowością w perspektywie finansowej na lata 2007-2013. Ten wprowadzony przez Komisję Europejską instrument finansowania polega na wspieraniu przedsięwzięć ze wskazanego obszaru za pomocą korzystnie oprocentowanych pożyczek, preferencyjnych gwarancji czy wkładów kapitałowych. JESSICA została utworzona dla wspierania trwałych i zrównoważonych inwestycji, rozwoju i zatrudnienia na obszarach miejskich.

JESSICA była wdrażana przez Unię Europejską pilotażowo, co oznacza, że nie wszystkie regiony chciały skorzystać z tego instrumentu. Tymczasem Wielkopolska była pierwszym regionem w Polsce, który zdecydował się na ten krok. Za nią poszły jeszcze cztery województwa: zachodniopomorskie, pomorskie, mazowieckie i śląskie. Decydując się na korzystanie z tej inicjatywy, nasz region postawił na wspieranie projektów rewitalizacyjnych na terenach miejskich oraz instytucji otoczenia biznesu.

Od 2009 r., kiedy w Wielkopolsce zaczęto oferować wsparcie w ramach JESSICA, podpisano 37 umów na łączną kwotę 321 mln zł, przy czym wartość wszystkich przedsięwzięć, na które inwestorzy otrzymali wsparcie, przekroczyła 600 mln zł.

JESSICA okazała się dużym sukcesem – zapewnia Hubert Zobel, dyrektor Departamentu Wdrażania Programu Regionalnego UMWW. Świadczy o tym nie tylko liczba podpisanych umów na finansowanie projektów, ale także wielkie zainteresowa-



FOT. ARCHIWUM UM W GNIEZNIU

Targowisko w Gnieźnie zmieniło się nie do poznania. Miasto korzysta z inicjatywy JESSICA, finansując także budowę hali sportowej przy ul. Świętokrzyskiej.

nie tą formą wspierania inwestycji.

Do tej pory inwestorzy złożyli około 80 wniosków o pożyczkę w ramach JESSICA. Oczywiście, nie wszyscy mogli ją otrzymać, ale znaczna część z nich będzie mogła ponownie wystąpić o takie wsparcie.

– Warto pochwalić się, że Wielkopolska jako pierwsza nie tylko w Polsce, ale także w Europie podpisała umowę na realizację projektu miejskiego fi-

lonez w Poznaniu na akademik.

Beneficjentami JESSICA mogą być podmioty prywatne i publiczne. Przykładem udanej inwestycji samorządowej może być rewitalizacja targowiska w Gnieźnie. Mieszkańcy miasta korzystają już od roku z nowego obiektu. Niegdyś „zapuszczone” miejsce zmieniło się w funkcjonalny i nowoczesny obiekt nie tylko targowiskowy, ale także rekreacyjny:

nia – zapewnia Leszek Maciusowicz z firmy Griffin Real Estate, odpowiedzialnej za tę inwestycję.

Inwestor podkreśla, że przebudowę hotelu Polonez firma potraktowała w pewnym sensie jako eksperyment. Tymczasem okazało się, że nawet bez żadnej promocji udało się niemal całkowicie wynająć obiekt. Obecnie poziom obłożenia jest bliski 100 procent, przy czym centrum akademickie oferuje łącznie około 560 miejsc.

– Sukces tej inwestycji pokazał, że w Polsce jest zapotrzebowanie na tego typu projekty – dodaje Leszek Maciusowicz. – Myślę, że w przyszłości będziemy inwestować w kolejne tego typu obiekty w miastach z silnymi ośrodkami akademickimi.

Niskie procenty

Inwestorzy, którzy z różnych względów nie mogą otrzymać dotacji z UE, chętnie sięgają po wsparcie z JESSICA, korzystając przy tym z lepszych niż ryn-

kowe warunków. Umożliwia im to pozyskanie finansowania na projekty rewitalizacyjne, które w innym przypadku byłoby dla nich niedostępne. W niektórych projektach oprocentowanie kredytu może wynieść 0,5 proc., a maksymalny okres spłaty może być wydłużony do 20 lat.

– Zasadą jest, że kredyt uzyskany w ramach JESSICA nie może być wyżej oprocentowany niż obowiązująca w danym okresie stopa referencyjna NBP – informuje Lukasz Walczyna, naczelnik Wydziału Instrumentów Finansowych DWP UMWW.

– Niemniej jednak oprocentowanie to może jeszcze zostać pomniejszone, nawet o 80 proc. Kluczem są efekty społeczne, jakie niesie ze sobą realizacja projektu. Im większe jest jego oddziaływanie na cele społeczne, tym warunki są korzystniejsze.

Efekt synergii

Ponieważ program JESSICA odniósł spory sukces, władze regionu analizują kontynuowanie wsparcia dla przedsięwzięć rewitalizacyjnych w ramach zwrotnych form finansowania.

Prowadzone są rozmowy z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym w sprawie możliwości finansowania w tym trybie przedsięwzięć także w obecnej perspektywie 2014-2020. Rozważane jest też poszerzenie oferty finansowania o inne obszary działania. Kontynuowanie wsparcia na rzecz rewitalizacji pozwoli na uzyskanie efektu synergii przedsięwzięć z poprzedniej i nowej perspektywy finansowej, a to może mieć wy-

Jak to działa?

JESSICA to inicjatywa stworzona przez Komisję Europejską we współpracy z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym i Bankiem Rozwoju Rady Europy, funkcjonująca w ramach środków funduszy strukturalnych UE na lata 2007-2013, jako jeden ze zwrotnych instrumentów finansowych.

W Wielkopolsce JESSICA jest wdrażana od 2009 r. przy współpracy z EBI, jako menedżerem funduszu powierniczego w ramach pierwszej w UE umowy o finansowaniu (z kwietnia 2009 r.) oraz BGK w roli funduszu rozwoju obszarów miejskich, czyli podmiotu udzielającego preferencyjnych pożyczek inwestorom projektów miejskich. Zarząd województwa podjął decyzję o przeznaczeniu na realizację inicjatywy ze środków WRPO 2007-2013 kwoty ponad 66 mln euro.

łączenie korzystne skutki dla mieszkańców regionu.

– Obecnie trwają końcowe prace nad przygotowaniem analizy ex-ante instrumentów finansowych, która ostatecznie potwierdzi proporcje alokacji środków z funduszy unijnych na dotacje i wsparcie zwrotne – mówi dyrektor Hubert Zobel. Analizę przygotowuje zewnętrzna wyspecjalizowana firma, która opracowując raport, bazuje na doświadczeniach perspektywy finansowej 2007-2013, przeprowadza ankiety, bada sposoby dystrybucji funduszy UE w innych regionach kraju, a także w innych krajach Wspólnoty. Analiza będzie gotowa na początku trzeciego kwartału tego roku.

Małgorzata Linettej

» Oprocentowanie może zostać pomniejszone nawet o 80 proc. Kluczem są efekty społeczne, jakie niesie ze sobą realizacja projektu.

nansowanego przy udziale środków z JESSICA – dodaje Hubert Zobel. – To również w Wielkopolsce, jako pierwszym w Europie regionie, zakończono realizację inwestycji. Było to utworzenie Centrum Kultury w Koźminie Wielkopolskim. A to znaczy, że nasze województwo mocno stawia na rewitalizację i może w tej dziedzinie stać się liderem.

Kolejka zadowolonych

Wielkopolskie inwestycje z JESSICA charakteryzują się dużym zróżnicowaniem. Jest wśród nich np. budowa parku technologiczno-przemysłowego w Poznaniu, adaptacja zabytkowej przepompowni na cele kulturalne w Ostrowie Wielkopolskim, rewitalizacja rynku w Kórniku, ale też rozbudowa szpitala w Pile czy adaptacja dawnego hotelu Po-

z tarasem widokowym i podziemnym parkingiem.

Urzednicy miejscy w Gnieźnie wprawdzie przyznają, że początkowo woleli otrzymać na ten cel dotację, ale JESSICA także spełniła ich oczekiwania.

– Mimo że to kredyt, jego oprocentowanie jest bardzo korzystne – zapewnia Joanna Śmigielska, koordynator budowy targowiska w Gnieźnie. – JESSICA jest wykorzystywana przez Gniezno także przy budowie hali sportowej przy ul. Świętokrzyskiej.

Ze wsparcia JESSICA skorzystał także inwestor, który zdecydował się na adaptację dawnego hotelu Polonez w Poznaniu.

– W przypadku Centrum Akademickiego Polonez dofinansowanie w ramach unijnej inicjatywy okazało się na tyle proste, iż nasz projekt doskonale wpisywał się w jej założe-

Najważniejsze daty i liczby dla inicjatywy JESSICA

Pierwsza umowa w Europie o finansowaniu z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym jako menedżerem funduszu powierniczego JESSICA	29.04.2009
Pierwszy region w Polsce wdrażający inicjatywę JESSICA (umowa operacyjna z FROM)	29.09.2010
Pierwszy ukończony projekt miejski w UE (Centrum Kultury w Koźminie Wielkopolskim)	12.2012
Liczba wspartych projektów	37
Wartość wspartych projektów	Ponad 600 mln zł (w tym 321 mln zł z inicjatywy JESSICA)
Liczba ukończonych inwestycji	18

W kamizelkach i kaskach bezpieczniej na drodze

Od 2008 r. grodziski samorząd wyposaża dzieci w akcesoria odblaskowe, które mają służyć poprawie ich widoczności oraz bezpieczeństwa podczas poruszania się po ścieżkach pieszo-rowerowych i drogach.

Realizacja tego ważnego zadania możliwa jest dzięki pomocy i wsparciu darczyńców. Każdego roku akcją objętych jest ponad 200 uczniów klas pierwszokomunijnych. Wybór tych właśnie klas nie jest przypadkowy. Podczas uroczystości pierwszokomunijnej częstym prezentem jest rower. Tym samym dzieci zaczynają chętniej korzystać z tego właśnie środka lokomocji.

W tym roku akcja odbyła się po raz ósmy. Objęci zostali nią uczniowie klas III szkół podstawowych. Kaski i kamizelki zostały zakupione przez samorząd gminy oraz Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu.

Jako pierwsi akcesoria odblaskowe i kaski otrzymali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 im. Polskich Olimpijczyków w Grodzisku Wielkopolskim. W spotkaniu, które odbyło się 17 czerwca, wzięli udział burmistrz Grodziska



FOT. B. IWASZKIEWICZ

Dzieci ubrane w kaski i kamizelki z pewnością będą widoczne na drodze.

Wielkopolskiego Henryk Szymański, przewodniczący Rady Miejskiej Marek Kinecki, st. specjalista ds. bezpieczeń

stwa ruchu drogowego WORD w Poznaniu Marek Szykor, sierż. sztab. Kamil Sikorski – oficer prasowy Komendy Po-

wiatowej Policji oraz dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 Barbara Radomska-Witczak.

Warto dodać, że współpraca poznańskiego ośrodka z tą placówką datuje się od 2007 roku. W szkole powstała pracownia wychowania komunikacyjnego,

wyposażona przez WORD w sprzęt komputerowy oraz materiały edukacyjne, a na szkolnym boisku utworzono – wspólnym wysiłkiem – miasteczko ruchu drogowego z rowerami do praktycznej nauki wychowania komunikacyjnego.

Podczas tegorocznego spotkania dzieci otrzymały ponadto wiele cennych wskazówek, dzięki którym mogą mieć wpływ na poprawę własnego bezpieczeństwa na drogach oraz ścieżkach rowerowych.

Podobne uroczystości, połączone z wręczeniem upominków, odbyły się 22 i 23 czerwca w placówkach w Grąblewie, Słocinie, Ptaszkowie, Kąkolewie i SP nr 4 w Grodzisku Wielkopolskim.

Zachęcamy dzieci, by podczas letnich wycieczek rowerowych korzystały z otrzymanych upominków. Zakładanie kasków rowerowych jest modne, ale przede wszystkim chroni naszą głowę podczas upadku na rowerze. Kamizelka natomiast sprawia, że jesteśmy widoczni z dużej odległości. Zachęcamy także rodziców, by przypominali swoim pociechom o zakładaniu kasków i elementów odblaskowych, bo przecież zdrowie i życie dzieci jest najcenniejsze.

Wszystkim uczniom życzymy słonecznych, radosnych i bezpiecznych wakacji oraz szczęśliwego powrotu do szkolnych ławek 1 września.

Marta Gajdzińska
Urząd Miejski w Grodzisku Wlkp.

Sprzęt dla druhów z Objezierza

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu doposażył jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej z Objezierza w zestaw do pierwszej pomocy.

23 czerwca p.o. dyrektora WORD w Poznaniu Paweł Guzik przekazał zestaw PSP R1 z szynami Kramera do ratownictwa drogowego miejscowej jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej. W uroczystości wzięli również udział przewodniczący wielkopolskiego sejmiku Krzysztof Paszyk, prezes zarządu powiatowego OSP w Obornikach Krzysztof Tomaszewski, komendant zarządu gminnego OSP w Obornikach Mieczysław Borucki, a także druhny i druhowie OSP oraz młodzieżowa drużyna pożarnicza w Objezierzu.

Objezierze (gmina Oborniki) jest miejscowością położoną pomiędzy drogą krajową S11 Poznań – Piła i drogą wojewódzką nr 187 Oborniki – Szamotuły. Przekazany sprzęt usprawni niesienie pomocy



FOT. ARCHIWUM OSP OBJEZIERZE

P.o. dyrektora WORD w Poznaniu Paweł Guzik, w towarzystwie przewodniczącego wielkopolskiego sejmiku Krzysztofa Paszyka, przekazuje na ręce strażaków z OSP Objezierze zestaw ratowniczy.

przy ratowaniu zdrowia i życia osobom poszkodowanym podczas różnego typu zagrożeń oraz pomoże ratownikom szybko i sprawnie udzielać pomocy w razie kolizji i wypadków z udziałem większej liczby pojazdów na drogach.

To właśnie druhowie z jednostek OSP często jako pierwsi udzielają pomocy osobom poszkodowanym w zdarzeniach

kommunikacyjnych na swoim terenie.

Strażacy ochotnicy co roku organizują również dla dzieci i młodzieży z lokalnych szkół pokazy ratownictwa. Otrzymane z WORD sprzęt posłuży także do pogadanek edukacyjnych i ćwiczeń z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Marek Szykor WORD Poznań

Z odblaskami za pan brat

W Komendzie Miejskiej Policji w Poznaniu odbyło się wręczenie nagród laureatom konkursu „Mój Drogowy Przyjaciel”.

W marcu Wydział Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu ogłosił konkurs fotograficzny „Mój Drogowy Przyjaciel”, skierowany do młodzieży szkół gimnazjalnych miasta i powiatu poznańskiego. Do organizacji przedsięwzięcia włączyły się Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu i Automobilklub Wielkopolski. Celem konkursu było wzbudzenie u uczniów refleksji na temat bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego oraz zwrócenie uwagi na znaczenie stosowania elementów odblaskowych.

Uroczystość wręczenia nagród laureatom konkursu odbyła się 19 czerwca w siedzibie Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu. Laureatów rywalizacji wyłonili policjanci wraz z przedstawicielami poznańskiego WORD i AW. Zrobione przez

uczniów fotografie przedstawiają zastosowanie elementów odblaskowych przez przyjadźców autora zdjęcia.

W przedsięwzięciu wzięła również udział Katarzyna Domańska ze swoim psem przewodnikiem o imieniu Samba. Pani Katarzyna, osoba niewidoma, w ciekawy sposób opowiedziała młodzieży, jak wielkim przyjacielem człowieka jest pies. Zwróciła uwagę na istotne aspekty życia codziennego osoby niepełnosprawnej oraz w zabawny sposób przybliżyła postać swojego „drogowego” przewodnika. Samba, pies wyszkolony przez trenerów związanych z Fundacją Labrador, okazał się atrakcją spotkania laureatów konkursu „Mój Drogowy Przyjaciel”.

Podsumowując wyniki konkursu, Hubert Haegenbarth – naczelnik Wydziału Prewencji KMP – podkreślił znaczenie programów edukacyjnych i profilaktycznych w kształceniu prawidłowych zachowań na dro-

dze, zwłaszcza wśród młodych ludzi. Spośród wielu prac nadesłanych na konkurs wybrano najlepsze, ale zwycięzcami są wszyscy uczestnicy, którzy wykazali się wiedzą na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego.

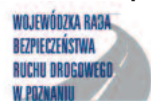
Zwycięzcy uczennice reprezentujące Gimnazjum im. Polskich Noblistów w Baranowie, Gimnazjum im. Orłąt Lwowskich w Poznaniu oraz Gimnazjum nr 5 w Zespole Szkół z Oddziałami Sportowymi nr 1 w Poznaniu. Nagrody i wyróżnienia dla zwycięzców zostały ufundowane przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu oraz Automobilklub Wielkopolski.

Mamy nadzieję, że działania edukacyjne, podejmowane wspólnie przez różne podmioty, przyniosą wymierne efekty w postaci poprawy bezpieczeństwa na drogach wśród najmłodszych uczestników ruchu drogowego.

Marcin Fiedler
KMP w Poznaniu

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88



Informator Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

ul. Szczepanowskiego 15A
60-541 Poznań, tel. 61 845 62 00
e-mail: biuro@wfosgw.poznan.pl
www.wfosgw.poznan.pl

Natura 2000 dla ochrony przyrody i rozwoju gmin

Kilkanaście lat po wdrożeniu sieci Natura 2000 można się jeszcze spotkać z opiniami tych, którzy uznają ją za czynnik ograniczający rozwój gmin.

Nie wiadomo, dlaczego akurat wobec Natury 2000 padają takie zarzuty, skoro bardziej restrykcyjnymi formami ochrony przyrody w Polsce są rezerwaty i parki narodowe, niemniej jednak instytucjom zajmującym się ochroną przyrody przychodzi od czasu do czasu mierzyć się z tą „czarną legendą”.

Temu zagadnieniu poświęcona była m.in. konferencja, zorganizowana 2-3 czerwca w Będlewie koło Mosiny przez WFOŚiGW w Poznaniu. Jej uczestnicy – samorządowcy i przedstawiciele nadleśnictw – rozmawiali o problemach ochrony przyrody na obszarach objętych tego typu ochroną.

Gośćmi konferencji byli m.in. dyrektorzy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska – Jolanta Ratajczak i Jerzy Ptaszyk – mówiący o istocie programu wdrażania sieci Natura 2000.

W spotkaniu wzięli też udział naukowcy z UAM. Krzysztof Mączka mówił

o konfliktach wokół obszarów Natura 2000 w Europie. Na przykładzie hiszpańskim, francuskim, irlandzkim i fińskim pokazywał błędy, jakie zostały popełnione przy wdrażaniu tej sieci.

Piotr Matczak przedstawił projekt mapowania partycypacyjnego (na przykładzie polsko-norweskiego projektu LINKAGE), a Daria Paniotova omówiła z kolei problematykę metodologii „Q”, jako narzędzia badania odmienności sposobów myślenia o korzystaniu z zasobów przyrody i o ochronie przyrody.

Kontynuacją problematyki konfliktów wokół obszarów Natura 2000 w Europie było wystąpienie przedstawicieli spółki Eko-Efekt: Bartosza Wiśniakowskiego i Rafała Odrobińskiego o konfliktach w Polsce.

Anna B. Peichert z Urzędu Miasta w Tczewie podzieliła się z uczestnikami konferencji doświadczeniami w ochronie przyrody na Pomorzu. Zaprezentowała projekty ochro-



Obszary Natura 2000 chronią cenne przyrodniczo tereny przed nadmierną ingerencją człowieka.

ny przyrody, realizowane przez organizacje pozarządowe oraz samorządy terytorialne, które uzyskały dofinansowanie unijne.

Rafał Kurczewski, specjalista do spraw ekoturystyki przypominał natomiast, że jest ona świadomym wędrowaniem do obszarów przyrodniczych, przyczyniającym

się do poprawy stanu środowiska i standardu życia społeczności lokalnej.

Jan Wiater z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej prezentował ofertę finansowania funduszu w oparciu o program „Zielonych Gmin”, a Krystyna Aleksandrak z WFOŚiGW w Poznaniu omówiła zasady

finansowania bioróżnorodności ze środków funduszu.

Konferencja w Będlewie ma być początkiem kilkuletniego programu WFOŚiGW w Poznaniu pn. Wielkopolska Sieć Edukacji Ekologicznej, który ma służyć wymianie doświadczeń w prowadzeniu działań ochronnych na terenie obszarów Natura 2000.

Przedsięwzięcie ma też pomóc we wprowadzaniu obszarów Natura 2000 do gminnych programów i planów rozwojowych, wspólnej promocji wielkopolskich obszarów Natura 2000, ale przede wszystkim zainicjować współpracę lokalnych samorządów, organizacji i instytucji pod kątem ochrony i rozwoju takich terenów. Wspólna sieć ułatwi ponadto stworzenie katalogu dobrych praktyk związanych z obszarami Natura 2000 i pomoże w stworzeniu mechanizmów wdrażania dobrych zasad rozwoju gospodarczego na ich terenie z poszanowaniem zasad zrównoważonego rozwoju. **MJ**

Doradcy energetyczni wspierają gminy

Już wkrótce rozpoczną się pierwsze nabory wniosków z WRPO 2014+ na termomodernizację budynków. Jednym z przewidywanych warunków udziału w tych konkursach będzie opracowanie i przyjęcie przez gminę Planu Gospodarki Niskoemisyjnej, w skrócie PGN.

Bez tego dokumentu utrudnione będzie aplikowanie o pieniądze na odnowę budynków czy wdrażanie strategii niskoemisyjnych (m.in. budowy centrów przesiadkowych, zakupu ekologicznych autobusów itp.). Obecnie w Wielkopolsce jedynie kilkadziesiąt gmin jest w zaawansowanym stadium opracowania planu.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom samorządów, zarząd WFOŚiGW w Poznaniu zdecydował o przeznaczeniu ok. 1,5 mln zł na dofinansowanie opracowania PGN. W przeprowadzonym przez Fundusz naborze wniosków zakwalifikowano 72 wnioski gmin zamierzających przyjąć na swoich terenach plany.

Zespół doradców energetycznych Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, w ramach projektu „Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorców w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE”, rozpoczął już merytoryczne wsparcie dla samorządów przy opracowaniu kluczowych dokumentów.

Część gmin pozyskała fundusze na PGN jeszcze z programu Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013. Plany te są już w końcowym etapie opracowywania, a doradcy energetyczni pilnują, by jakoś opracowanych dokumentów była możliwie jak najwyższa.

Przykładem ich aktywności było m.in. spotkanie, które odbyło się 17 czerwca w siedzibie Stowarzyszenia Metropolia Poznań. Doradcy energetyczni zgłosili wówczas szereg uwag i zastrzeżeń do projektu kompleksowego Planu Gospodarki Narodowej dla aglomeracji poznańskiej (skupiającej Poznań oraz 20 okolicznych gmin), które, miejmy nadzieję, przyczynią się do przygotowania przez wykonawcę dobrego opracowania. **ML**

Eurofundusze poprawiają nasze środowisko

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu podsumował 8 czerwca wdrażanie Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013 oraz programu Infrastruktura i Środowisko.

Prezes zarządu WFOŚiGW w Poznaniu Hanna Grunt podkreśliła, że pieniądze unijne w ramach tych dwóch programów zostały wydane w sposób bardzo dobry, przyczyniając się do poprawy stanu naszego środowiska.

W ramach priorytetu III WRPO 2007-2013, którego instytucją pośredniczącą był WFOŚiGW w Poznaniu, zawarto 232 umowy o dofinansowanie projektów w kwocie całkowitej blisko 1 mld 280 mln zł, z czego dofinansowanie wyniosło łącznie ponad 734 mln zł.

Najwięcej projektów, bo aż 74, dotyczyło infrastruktury energetycznej przyjaznej środowisku (działanie 3.2) oraz gospodarki wodno-ściekowej (działanie 3.4), gdzie projektów było 59 (patrz tabela).



Prezes zarządu WFOŚiGW w Poznaniu Hanna Grunt i jej zastępcy Marek Zieliński i Marek Baumgart przedstawili przykładowe inwestycje, które powstały dzięki unijnym pieniądzą.

WFOŚiGW w Poznaniu jest dla projektów w ramach działań 1.1 i 2.1 POiŚ 2007-

Tabela dotycząca realizacji priorytetu III WRPO „Środowisko przyrodnicze”			
Działanie	Liczba umów o dofinansowanie	Całkowity koszt projektów w zł	Dofinansowanie w zł
3.1	2	138.168.192,88	76.115.342,55
3.2	74	174.446.480,15	113.575.073,18
3.3	22	5.679.529,65	3.483.189,77
3.4	59	624.880.075,88	349.023.851,32
3.5	3	63.197.303,62	42.177.593,64
3.6	47	100.069.299,32	73.554.631,35
3.7	25	172.690.733,73	76.074.749,95
PODSUMOWANIE	232	1.279.131.615,23	734.004.431,76

-2013, czyli projektów dotyczących gospodarki wodno-ściekowej w aglomeracjach powyżej 15 tys. osób, a także przedsięwzięć z zakresu kompleksowej gospodarki odpadami komunalnymi (ze szczególnym uwzględnieniem odpadów niebezpiecznych) i ochrony powierzchni ziemi.

W pierwszej grupie fundusz podpisał umowy na 22 projekty o wartości 655,4 mln zł, w tym wysokość dofinansowania UE wyniosła 312,5 mln zł. Do drugiej grupy należą natomiast 3 projekty kosztujące łącznie 193,9 mln zł, które otrzymały wsparcie unijne w kwocie 80,3 mln zł.

Jednym z większych projektów realizowanych w ramach działania 1.1 jest „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej dla ochrony zasobów wodnych w Poznaniu i okolicach – etap II”, którego beneficjentem jest Aquanet. Całkowity koszt przedsięwzięcia to ponad 128,4 mln zł, a wysokość dofinansowania z Unii Europejskiej wyniosła 54,7 mln zł. **MJ**

Na ekoprojekty

1 czerwca WFOŚiGW w Poznaniu podpisał umowę ze Spółdzielczą Grupą Bankową w sprawie udzielenia dotacji osobom fizycznym na częściowe spłaty kapitału kredytów bankowych finansujących inwestycje proekologiczne.

WFOŚiGW w Poznaniu przeznaczył w 2015 r. 1 mln zł na dopłaty do kredytów udzielanych przez banki spółdzielcze zrzeszone w Spółdzielczej Grupie Bankowej. Preferencyjną pożyczkę i dotację na częściową spłatę kredytu otrzymują osoby realizujące przedsięwzięcia związane z wymianą pieców węglowych na ekologiczne, budową przydomowych oczyszczalni ścieków, budową przyłączy kanalizacyjnych, montażem paneli fotowoltaicznych oraz odzyskiem ciepła z wentylacji (rekuperacja).

Dotacja na częściową spłatę kapitału wynosi do 40 proc. kosztów kwalifikowanych kredytu, jednak nie więcej niż 8 tys. zł na jeden projekt.

Szczegółowe informacje o zasadach udzielania dotacji znajdują się na stronie: www.wfosgw.poznan.pl **MJ**



wysledzone



W nowej sali sesyjnej sejmiku, po rozłożeniu przez radnych stolików, osoba wychodząca z rzędu musi prosić pozostałych o przepuszczenie. Jeszcze przed rozpoczęciem czerwcowej sesji zauważyli to członkowie zarządu województwa.

– O, teraz jako zarząd województwa mamy swój „tramwaj”, jak rząd w sali obrad Sejmu – skomentował marszałek Marek Woźniak.

– Ale ty masz lepiej od premiera, bo siedzisz pierwszy od wyjścia – skomentował któryś z zastępców marszałka.

poznaj radnego...

...po klapie jego

Dwa miesiące temu na tej stronie zaproponowaliśmy czytelnikom zabawę polegającą na dopasowaniu zamieszczonych na zdjęciach znaczków wpiętych w klapy marynarek do nazwisk poszczególnych radnych.

Zaczął nas później radny PiS Marek Sowa, wyrażając swój żal, że on też (od czasu do



czasu) nosi przypięty w stosownym miejscu partyjny symbol, a my go pominęliśmy...

Żeby nie było, że jesteśmy tendencyjni – proponujemy konkursową dogrywkę.

I zadajemy (adekwatne, jak sądzimy, poziomem trudności do wakacyjnego czasu) pytanie: do którego radnego należy prezentowany na zdjęciu znaczek?

podsluchane

Podczas czerwcowego posiedzenia sejmikowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi radni debatowali między innymi o tym, jak wielkie straty w wielkopolskim rolnictwie wyrządziła susza spowodowana przez długotrwały brak opadów deszczu.

– Nie padało u nas od kwietnia, tylko troszkę kropi. Chyba zbyt rzadko chodzimy do kościoła – zastanawiał się przewodniczący komisji Czesław Cieślak, opisując sytuację

w regionie konińskim.

– Może i chodzimy, ale się słabo modlimy – dodała Marzena Wodzińska, członek zarządu województwa, potwierdzając klęskę suszy w południowej Wielkopolsce.

– A może za rzadko tam kłękamy? – zagaił nieco prowokacyjnie radny Marek Sowa.

– Nie, powód jest zupełnie inny. Zbyt mało dajemy na tacę – podsumował z uśmiechem szef komisji rolnictwa Czesław Cieślak.

monitorujemy radnych

>> Krzysztof Grabowski:

Charyzmatyczny choleryk wpatrzony w Janosika



FYS. M. GRELA

- >> **Jestem radnym, bo...** zaufało mi bardzo dużo osób.
- >> **Gdy po raz pierwszy zasiadłem w sejmikowych ławach...** miałem o wiele mniej siwych włosów niż teraz :) , a tak na poważnie – zależało mi na tym, by zadbać o rozwój naszego regionu.
- >> **W samorządzie najchętniej zmieniałbym...** W samorządzie działałam od 21 lat i myślę, że to jedna z najlepszych reform, jaką udało się wprowadzić. Oby tylko politycy do samorządu zbyt mocno się wtrącali.
- >> **Kiedy wracam z sesji sejmiku...** to mam poczucie satysfakcji z dobrze wykonanego mandatu radnego.
- >> **Gdy słyszę „autorytet”, myślę...** święty Jan Paweł II.
- >> **Mój ulubiony bohater to...** Janosik.
- >> **Słowo, które najlepiej opisuje mój charakter, to...** charyzmatyczny choleryk.
- >> **Największym zaskoczeniem dla mnie było ostatnio...** Nic mnie ostatnio nie zaskoczyło.
- >> **Gdybym mógł cofnąć czas...** to byłbym o wiele młodszy :).
- >> **Moje największe marzenie to...** podróż dookoła świata.
- >> **Nigdy nie mógłbym...** skoczyć na bungee :).
- >> **Przepadam za...** dobrym żartem i dowcipem.
- >> **Nie znoszę, gdy...** ktoś kłamie.
- >> **Gdy jestem głodny...** to jem.



>> Krzysztof Andrzej Grabowski
>> ur. 9 września 1973 r., Kalisz
>> wicemarszałek województwa wielkopolskiego
>> wybrany z listy PSL w okręgu nr 5
>> 22.967 głosów

podpatrzone

Powiadają, że za mundurem panny sznurem... I coś w tym niewątpliwie jest, zwłaszcza jeżeli rozszerzymy pojęcie panien na białołowy nie tylko stanu wolnego, a za mundur uznamy też ciężką zbroję. Do takich wniosków prowadzi obrazek, który udało nam się podpatrzeć na zamku arcybiskupów gnieźnieńskich w Uniejowie, gdzie przy okazji odbywającego się na ziemi łódzkiej Konwentu Przewodniczących Sejmików Województw RP trafiła wiceprzewodnicząca naszego sejmiku Mirosława Rutkowska-Krupka.



FOT. S. NOWAK



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031
Rada Programowa: Krzysztof Grabowski, Zbigniew Hoffmann, Krzysztof Paszyk (przewodniczący),
Tatiana Sokołowska (zastępca przewodniczącego), Waldemar Witkowski, Maciej Wituski (sekretarz)
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62-67-036,
fax 61 62-67-031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.

